



Rada Gminy Michałowice

Protokół XI/2025

Sesja Rady Gminy w dniu 20 lutego 2025

Obrady rozpoczęto 20 lutego 2025 o godz. 13:00, a zakończono o godz. 15:57 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 14 członków.

1. Otwarcie sesji.

Na wstępie Przewodnicząca przypomniała, że zgodnie z Ustawą o Samorządzie Gminnym, obrady są transmitowane online i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk.

Następnie przywitała przybyłych na posiedzenie.

Głosowano w sprawie:

Sprawdzenie obecności

Wyniki głosowania

OBECCNY: 14, NIEOBECCNY: 1

Wyniki imienne:

OBECCNY (14)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECCNY (1)

Radosław Żemło

2. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że wszyscy Radni otrzymali porządek obrad. /załącznik nr 1 do protokołu/

Pani Przewodnicząca poprosiła o zgłaszanie ewentualnych uwag do porządku obrad.

Radna E. Krawczyk: czy możemy wycofać punkt 7 porządku obrad?

Pan Wójt: Jeżeli ma być wycofany punkt, to potrzebujemy przekazać oficjalne informacje w tym temacie i przedyskutować, czy powinien być wycofany, czy nie powinien być wycofany. Punkt w porządku obrad pojawił się z formalnych powodów. Nie za bardzo są tu formalne powody jego odwoływania. Oczywiście, jeżeli zaproponowała Rada dla Ewa Krawczyk wycofanie i wy



zdecydujecie, to jest wasza decyzja. Założmy, na barki waszej idzie konsekwencja tej decyzji. Oddam głos pani prawnik która wyjaśni skąd ta uchwała wzięła się w porządku obrad.

Radca Prawny: Jak wskazał Pan Wójt, umieszczenie tej uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego w porządku obrad dzisiejszej sesji stało się konsekwencją czysto formalną działań podjętych przez Pana Radnego Radosława Żemło. Jak bowiem wynika z dyspozycji przepisu art. 383, par.1 pkt 2 Kodeksu Wyborczego, Rada Gminy stwierdza wygaśnięcie mandatu w przypadku utraty prawa wybieralności przez radnego w trakcie kadencji. W związku z wymeldowaniem się pana radnego z Michałowic, jak również w związku ze złożeniem przez niego oświadczenia do Centralnej Ewidencji Informacji o Działalności Gospodarczej, gdzie wskazał, że miejscem zamieszkania oraz miejscem prowadzenia przez niego działalności gospodarczej, jak również adresem do korespondencji są Niepołomice, to przyjęcie przez Radę takiej uchwały o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu wydaje się być naturalną i formalną konsekwencją okoliczności faktycznych, które zaistniały. Proszę Państwa, w dniu dzisiejszym Pan Radny złożył wyjaśnienia odnośnie miejsca zamieszkania, w których potwierdził, że wskazał do Centralnej Ewidencji Informacji Działalności Gospodarczej adres dotyczący wskazania miejsca zamieszkania, gdzie wskazał nie gminę Michałowice, tylko Niepołomice, jak również potwierdził, że wymeldował się. To wymeldowanie nastąpiło w dniu 22 stycznia i dopiero od dnia 5 lutego ponownie zameldował się w Małomiejach. Z informacji własnych posiadanych przez Urząd Gminy wynika, że jest to meldunek jedynie na pobyt czasowy, nie na pobyt stały. Wobec powyższego, proszę Państwa, wydaje się, że ten punkt porządku obrad powinien pozostać, ale oczywiście, tak jak Pan Wójt powiedział, kwestia ta pozostaje do Państwa decyzji.

Pan Wójt: Dlatego z tych formalnych uwarunkowań zostaje wam przygotowana uchwała. To nie jest temat, na który nie jesteście gotowi na dyskusję i chcecie to odłożyć w czasie. Nie dotyczy zakupu jakiejś działki. Wszystkiego, co jest związane z samorządem. Tutaj albo podejmiecie tę uchwałę, albo jej nie podejmiecie, tutaj nie ma innych formalnych uwarunkowań czy tak naprawdę podstaw do tego, żeby uchylać, bo właśnie ze względów formalnych ten punkt się pojawił. Nie można czegoś formalnego usuwać ze względów nieformalnych. W dalszym ciągu pani prawnik wspomniała adres tymczasowy. Na adresie tymczasowym dalej taki mieszkaniowiec nie jest na liście wyborców. Więc to jest po prostu dziwne to wszystko, to zachowanie, bo tak naprawdę ja się dowiaduję od pani przewodniczącej, że radny dzwoni, żeby zabrać jakiś pismo z dziennika podawczego, które się pojawiło na tym dzienniku podawczym, bo tak naprawdę ta korespondencja trafiłaby do mnie pewnie jutro, bo słuchajcie, panie zbierają, przyjmują dokumenty, dostarczają je na sekretariat. Potrzebujemy ten jeden dzień, żeby odpowiednio



przygotować dokumenty do dekretacji. Więc z pewnością byśmy o tym nic nie wiedzieli. Radny, o którym ma być dyskusja, nie pojawia się po raz kolejny na sesji. Radnego nie ma chyba od września na sesji. Na komisjach go nie ma. Ktoś tutaj z was poddaje pod wątpliwość sam porządek obrad. Ja wam przysłowiowego bubla nie szykuję. To ma podstawy prawne. Działamy na podstawie prawa. Jeżeli nie będziecie chcieli podjąć tej uchwały, to jej nie podejmiecie. W tym przypadku naprawdę ta dyskusja uważam, że jest zbędna w tym momencie.

Radna E. Krawczyk: Dobrze, to w takim razie ja wycofuję ten wniosek, ponieważ na komisji byliśmy troszkę w błąd wprowadzeni, inaczej nam to było przedstawione. Teraz to wyjaśniła pani prawnik, także dziękuję i wycofuję wniosek.

Radca Prawny: Ja jeszcze chciałam się tylko jednym zdaniem odnieść do tego, co powiedział Pan Wójt o ewentualnym przesunięciu tego na inny termin. Z tym jest pewien problem, dlatego, że akurat w tym przypadku przepisy kodeksu wyborczego wskazują termin dla Rady do podjęcia takiej uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu. Ta uchwała winna być podjęta w terminie 30 dni od powzięcia wiadomości o utracie prawa wybieralności. Jeżeli uznamy, że tym dniem był 22 stycznia, czyli dzień, w którym zarówno Pan Radny wymeldował się z Michałowic, jak również w tym samym dniu złożył wskazywane wcześniej oświadczenia do Centralnej Ewidencji Informacji o Działalności Gospodarczej, to ten termin upływa dla Państwa jutro. Więc myślę, że tym bardziej ze względów formalnych celowe byłoby, żeby ten punkt pozostał i żebyście Państwo przeprowadzili nad nim głosowanie.

Radny B. Tochowicz: Ja mam pytanie, bo na komisjach poruszaliśmy ten temat właśnie tego dzisiejszego oświadczenia. Była dyskusja, czy to będzie zgodne właśnie z prawem to wszystko. Czy nas jako radnych, czy jako gminy pan radny Radosław Żemło nie poda do sądu po prostu, czy będzie miał jakieś podstawy ku temu, czy nie?

Pan Wójt: Tylko to już jest dyskusja na temat samej uchwały, nie w tym punkcie po prostu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz



NIEOBECNI (1)

Radosław Żemło

3. Zatwierdzenie protokołu z X Sesji Rady Gminy Michałowice.

Pani Przewodnicząca poinformowała, że protokoły z X Sesji Rady Gminy Michałowice, był do wglądu i każdy mógł się z nimi zapoznać. Poprosiła o ewentualne zgłoszenie uwag do tego protokołu.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

Zatwierdzenie protokołu z X Sesji Rady Gminy Michałowice.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (1)

Radosław Żemło

4. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia gminnego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Michałowice na rok 2025.

Głos zabrała Kierownik Referatu Ochrony Środowiska Pani Monika Firszt

Chciałam Państwu omówić przygotowany przez Pana Wójta projekt uchwały w sprawie przyjęcia gminnego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności na terenie gminy Michałowice na rok 2025. Przyjęcie tego programu, który stanowi załącznik do uchwały jest wymagane w związku z artykułem 11 ustawy o ochronie zwierząt. Gmina ma obowiązek co roku w terminie do 31 marca właśnie taki program przyjąć. Zakres programu, który został tutaj Państwu przedłożony jest identyczny w zasadzie jak w poprzednich latach, czyli określone są w nim poszczególne zadania, które są związane właśnie z opieką nad zwierzętami bezdomnymi oraz działania, które gmina powinna podejmować w celu ograniczenia powstawania większych populacji kotów wolnożyjących. Program ten zawiera oprócz tych działań również Plan Sterylizacji i Koncentracji Zwierząt Właścicielskich. Są w nim określone



również kwoty, które zostały zabezpieczone w tegorocznym budżecie na realizację poszczególnych działań. Łącznie jest to kwota około 150 tysięcy złotych. Natomiast większość tej kwoty została zabezpieczona na umowę ze schroniskiem dla bezdomnych zwierząt. Wróciliśmy również do realizowanego przez gminę w poprzednich latach programu dotyczącego ekologicznego czipowania zwierząt. Teraz właściciele zwierząt będzie mógł w ciągu roku wystąpić o dofinansowanie do zabiegu czipowania dla dwóch zwierząt właścicielskich. Podobnie będzie mógł wystąpić o dofinansowanie zabiegu sterylizacji i kastracji zwierząt właścicielskich. Też będzie ten limit dwa zwierzęta na właściciela do wyczerpania kwot. Kwoty zostały określone tutaj, które zabezpieczono na sterylizację i kastrację to jest 14 700. Mieszkaniec będzie mógł te zabiegi wykonać w jednym z gabinetów weterynaryjnych zlokalizowanych na terenie gminy na podstawie zgody uzyskanej uprzednio od gminy. Program również określa działania informacyjne. Chcemy tutaj też mieszkańców edukować na stronie internetowej urzędu, gminy, w gazecie, na profilu społecznościowym. Program został przesłany do dzierżawców obwodów łowieckich, do powiatowego lekarza weterynarii oraz do organizacji społecznych, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt. Tutaj otrzymaliśmy od koła łowieckiego Knieja oraz od tych dwóch organizacji i powiatowego lekarza weterynarii opinię pozytywną. Natomiast pozostali dzierżawcy obwodów łowieckich w ustawowym terminie nie wnieśli żadnych uwag. Program ten został zaopiniowany pozytywnie na komisji.

Rozpoczęto dyskusję:

Radny B. Tochowicz: ja chciałem poruszyć ten temat, znaczy jakby taką sugestię, którą poruszyłem na komisji, żeby właśnie podjąć jakieś szersze działania też edukacyjne w placówkach oświatowych, i ewentualnie też na terenie również gminy, korzystając może zorganizować jakieś spotkanie informujące ogólnie o tych możliwościach, które są zawarte w tej uchwale, żeby każdy też wiedział po prostu z jakich dotacji czy dofinansowania może skorzystać do zabiegów kastracji, sterylizacji, czy do czipowania zwierząt. Aby jakieś takie działania właśnie propagujące zdroworozsądkowe podejście do zwierząt i również już kształtowanie podstaw takich odpowiednich w stosunku do mniejszych naszych braci również w szkołach dzieci mogły korzystać z takich warsztatów czy zajęć edukacyjnych. Tutaj pani z Centrum Obsługi Edukacji mówiła, że są takie działania już podejmowane. Natomiast czy by można było jakby więcej, na szerszą taką skalę to jeszcze zorganizować i dla większej ilości też mieszkańców tutaj w Centrum Kultury ewentualnie.

Radny M. Kozłowski Komisja Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska na swoim posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały:

Wyniki imienne:



ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Adam Jurek, Marek Kozłowski, Piotr Patecki

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XI/92/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 20 lutego 2025 r. w sprawie przyjęcia gminnego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Michałowice na rok 2025.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (1)

Radosław Żemło

5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zwiększenie dotacji dla przedszkoli niepublicznych spełniających warunki, o których mowa w art. 17 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych.

Głos zabrała Dyrektor COE Pani Aleksandra Antczak

pierwsza uchwała przedłożona Państwu pod obradę i pod głosowanie jest aktualizacją uchwały podjętej rok temu, w styczniu 2024 roku mającej na celu zabezpieczenie środków na podwyższoną kwotę dotacji dla przedszkoli niepublicznych, które przystąpiły do konkursu na realizację zadań w zakresie wychowania przedszkolnego na zasadach takich, jak w przedszkolach niepublicznych. Rada Gminy zagwarantowała, że takie przedszkola otrzymają 110% podstawowej kwoty dotacji. Ta uchwała była realizowana. W międzyczasie weszła w życie zmiana przepisów dotyczących sposobu finansowania zadań oświatowych i na mocy tych przepisów ta uchwała traci moc. W związku z tym zaistniała konieczność aktualizacji tego dokumentu. Konkretnie zapisy nie zostały zmienione. Zmieniona została jedynie podstawa prawna.

Rozpoczęto dyskusję:

Przewodnicząca Członkowie Komisji Budżetu głosowali za przyjęciem projektu uchwały:

Wyniki imienne:

ZA (5)



Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Aleksandra Szewczyk

Radna E. Cielecka Komisja Zdrowia, Oświaty, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały:

Wyniki imienne:

ZA (4)

Elżbieta Cielecka, Grażyna Kozioł, Maciej Podymkiewicz, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (1)

Radosław Żemło

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XI/93/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 20 lutego 2025 r. w sprawie wyrażenia zgody na zwiększenie dotacji dla przedszkoli niepublicznych spełniających warunki, o których mowa w art. 17 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (1)

Radosław Żemło

6. Podjęcie uchwały w sprawie udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych placówek wychowania przedszkolnego prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania udzielonej dotacji.

Głos zabrała Dyrektor COE Pani Aleksandra Antczak

Kolejna uchwała dotyczy również dotacji przekazywanych dla organów prowadzących przedszkole niepubliczne, organów prowadzących, którym nie jest jednostka samorządu terytorialnego, tylko osoby fizyczne i osoby prawne. Taka uchwała do tej pory już obowiązywała i obowiązuje nadal od 2018 roku i tutaj po raz kolejny zmiana przepisów dotyczących sposobu finansowania zadań oświatowych gminy spowodowała konieczność aktualizacji. Ale przy tej okazji, ponieważ poprzednia uchwała była kilkakrotnie zmieniana, w tej chwili powstała nowa wersja tej uchwały uwzględniająca wszystkie wcześniejsze, ale też nowe uregulowania, które



usprawnią i uporządkują cały tryb zarówno zgłaszania potrzeb w zakresie dotacji na kolejny rok budżetowy, jak też przekazywania informacji o bieżącej liczbie uczniów, co stanowi podstawę do naliczenia części dotacji na dany miesiąc, jak też złożenia sprawozdania po zakończeniu roku budżetowego oraz przeprowadzenia kontroli prawidłowości zarówno pobrania, jak też wykorzystania tej dotacji. W uchwale również zawarte są załączniki stanowiące zbiór formularzy, na podstawie których cała ta procedura i cały tryb będzie realizowany.

Rozpoczęto dyskusję:

Przewodnicząca Członkowie Komisji Budżetu głosowali za przyjęciem projektu uchwały:

Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Aleksandra Szewczyk

Radna E. Cielecka Komisja Zdrowia, Oświaty, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały:

Wyniki imienne:

ZA (4)

Elżbieta Cielecka, Grażyna Kozioł, Maciej Podymkiewicz, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (1)

Radosław Żemło

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XI/94/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 20 lutego 2025 r. w sprawie udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych placówek wychowania przedszkolnego prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania udzielonej dotacji.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (1)

Radosław Żemło



7. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego.

Głos zabrała Radca prawny Pani Kamila Kędzierska

Myślę, że jeżeli chodzi o kwestie formalne, to już mają Państwo jasność. Chciałabym tylko Państwu jeszcze raz przytoczyć podstawę do podjęcia uchwały. Zgodnie z cytowanym już przepisem 380, artykułem 383, paragraf 1 punkt 2 kodeksu wyborczego, Rada Gminy stwierdza wygaśnięcie mandatu radnego w przypadku utraty przez radnego prawa wybieralności w trakcie kadencji. W dwóch zdaniach czym jest to prawo wybieralności i komu ono przysługuje. Zgodnie z artykułem 11 paragraf 1 punkt 5 Kodeksu Wyborczego prawo wybieralności do organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego przysługuje osobie mającej prawo wybierania tych organów, a prawo wybierania do danej Rady ma każdy obywatel Polski bądź Unii Europejskiej, nie będąc obywatelem Polski, który najpóźniej w dniu głosowania ukończy 18 lat oraz stale zamieszkuje na obszarze tej gminy. Kodeks wyborczy definiuje również pojęcie stałego zamieszkiwania w artykule 5 ust. 9 wskazuje, że jest to zamieszkanie z zamiarem stałego pobytu. Chciałabym tylko Państwu jeszcze w jednym zdaniu wskazać, jakie są dotychczasowe poglądy sądów administracyjnych na tę kwestię, bo nie jest to pierwszy taki przypadek, kiedy radny w trakcie kadencji dokonał zmiany miejsca, czy to zamieszkania, czy zameldowania. W takim wypadku wypowiedział się Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 13 czerwca 2023 roku w sprawie pod sygnaturą 3 OSK 2348/22, gdzie wskazał, że przy ocenie czy radny ma miejsce stałego zamieszkania na terenie gminy nie można opierać się jedynie na oświadczeniu radnego, a należy wziąć pod uwagę również inne okoliczności. Wskazał w tym wypadku sąd szczególnie i literalnie na wpisy do centralnej ewidencji informacji o działalności gospodarczej jako jeden z dowodów, który może świadczyć za zamieszkiwanie w danej gminie bądź nie. Wskazał również, że można brać pod uwagę również inne okoliczności i dowody, które świadczą o zamieszkiwaniu w danej gminie bądź nie. Ja tylko chciałam Państwu jeszcze jednym zdaniem wskazać, że jakkolwiek w oświadczeniu Pan radny wskazał, że od 5 lutego jest zameldowany w Małomiącej czyli na terenie gminy Michałowice, to jednak według informacji posiadanych przez Urząd Gminy Michałowice za tym zameldowaniem nie poszły kolejne obowiązki związane z zamieszkiwaniem, czyli np. zmiana deklaracji o odpadach w tym miejscu, czyli ten obowiązek nie został dopełniony, co być może świadczy o tym, że rzeczywiście jest to zameldowanie z zamiarem czasowego pobytu, tak jak już Państwu wcześniej wskazałam. Chciałam Państwu tylko jeszcze w dwóch zdaniach powiedzieć, jakie mogą być konsekwencje podjęcia przez Państwa uchwały w przedmiocie stwierdzenia utraty prawa wybieralności. Uchwała taka podlega kontroli nadzorczej organu jakim jest wojewoda małopolski, który ma prawo w ramach sprawowanej przez siebie kontroli stwierdzić nieważność takiej uchwały, ma na to określony czas. Uchwała taka podlega



również ewentualnemu zaskarżeniu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który może również prowadzić w ramach swojej kognicji kontrolę legalności i zgodności z przepisami podjęcia takiej uchwały.

Rozpoczęto dyskusję:

Radny B. Tochowicz: Mam pytanie, czy to dzisiejsze oświadczenie Pana radnego zmienia cokolwiek w tej opinii, którą Pani nam przedstawiła?

Radca Prawny: W mojej ocenie nie, dlatego że radny w tym oświadczeniu potwierdził te okoliczności i te dowody, które stanowią w mojej ocenie podstawę do stwierdzenia, iż utracił on prawo wybieralności. Nadmieniam, proszę Państwa, iż kodeks mówi o utracie, czyli o zdarzeniu jednorazowym. Nie musi to być utrata i trwały brak tego prawa wybieralności. Jest to utrata i tej utraty nie sanuje późniejsze działanie, czyli późniejsze ponowne zamieszkanie na terenie gminy w której jest się radnym. Czyli kodeks wyborczy literalnie mówi o utracie tego prawa, czyli o zdarzeniu jednorazowym. Jeżeli ta utrata nastąpiła, no to stwierdzenie wygaśnięcia mandatu jest de facto deklaratoryjne, to znaczy jedynie potwierdza zaistniały stan faktyczny.

Radny B. Tochowicz: w tym piśmie też było przedstawione, że pan radny dostał źle, jakby może nie zaadresowany, ale na awizo było błędne imię. Nie doszło do niego zawiadomienie, ponieważ był błąd w imieniu.

Radca Prawny: Proszę Państwa, ja dysponuję przed sobą zarówno tą korespondencją, która była kierowana prawidłowo, zarówno do Michałowic, jak i do Niepołomic, czyli na ten adres, który był wskazany jako adres do korespondencji przez pana radnego w Centralnej Ewidencji Informacji o Działalności Gospodarczej. Mam również wykaz z ksiąg nadawczych urzędu, gdzie literalnie wskazano adres i imię i nazwisko prawidłowo. Mam również wydruki z systemów pocztowych, gdzie wskazano, że zarówno jedna i druga korespondencja była awizowana. Jedna jednokrotnie po raz pierwszy 14 lutego, druga oczekuje na odbiór od 6 lutego, była ponownie awizowana również 14 lutego. Tak jak powiedziałam, ta korespondencja była kierowana jednocześnie na dwa adresy. Była kierowana przez Urząd prawidłowo. Niestety Urząd nie odpowiada za ewentualne omyłki pisarskie sporządzone przez listonosza doręczającego na awizie. Natomiast proszę Państwa, o ile wiem, to korespondencja ta, czyli wniosek o ustosunkowanie się został przesłany do Pana Radnego również w formie elektronicznej, więc miał możliwość się z tym zapoznać. Nadmieniam również, że w tym wyroku, który Państwu przytoczyłam, Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, że możliwość wypowiedzenia się Radnego jest co do podjęcia takiej uchwały jest prawem, nie obowiązkiem, więc nawet gdyby Pan radny z tego prawa nie



skorzystał, to nie stanowiłoby to przeszkody formalnej do podjęcia przez Państwa przedmiotowej uchwały.

Pan Wójt: żeby były bardziej jasne, nie tylko pod kątem formalno-prawnym, co jest podstawą przygotowania tej uchwały. Słuchajcie, my się spotykamy. Mamy różnego rodzaju grupy. Wiem, że na komisji rozmawialiście o tym. Ciekawe, jak większość radnych może się teraz czuć, czytając to, że ktoś nie wie, nie dostał informacji. W momencie, gdy korespondujemy, piszemy. Pani Przewodnicząca w naszych korespondencjach informuje, że będzie taka uchwała. Wszyscy mu dziękują za współpracę. Radny się z nami żegna. Po czym, uważa nas, że kim my jesteśmy w tej sytuacji. Od września nie pojawia się na sesji Rady Gminy, nie uczestniczy w żadnych komisjach. Tak mamy przygotowane uchwałę o wynagrodzeniach, że nie musi w ogóle radny uczestniczyć w sesjach, w komisjach. W przypadku tego radnego otrzymuje dietę w wysokości 1400 zł, która jest mu wypłacana. Ktoś powie niewielka kwota? W ciągu 12 miesięcy 16 tysięcy, w dalszym ciągu czujecie, że wszystko jest w porządku? W tym momencie mamy uchwałę, o której dobrze wiedział, macie skrzynki mailowe. Prosimy, że informacje, które otrzymujecie z urzędu gminy, od Agnieszki, były potwierdzane. W dalszym ciągu nie wszyscy to potwierdzają. Ale to jest jakby źródło naszej komunikacji. Podjęliśmy się jakichś zobowiązań i powinniśmy się wszyscy poważnie traktować. My nie wiemy, czy wy otrzymaliście materiały, czy nie otrzymaliście. My mamy potwierdzenie, że te informacje do was dotarły. Natomiast nie wiemy, zwrotu od was nie ma. W przypadku radnego Radosława Żemły staraliśmy się na wszelki sposób go poinformować. Tutaj pani prawnik przedstawiła właśnie uwarunkowania formalne. Mówiliśmy o tym, że w dalszym ciągu do dnia dzisiejszego nie ma praw wyborczych, bo nawet meldując się tymczasowo, takich praw nie nabył. Musi się wpisać na listę wyborców. Prosi, dzwoni do przewodniczącego, żeby poszedł na dziennik podawczy, dlaczego dzisiaj tutaj nie przyszedł, dlaczego nie rozmawia, dlaczego tego nie prostuje. Miał czas, żeby dzisiaj złożyć na dzienniku podawczym to pismo. Dzwoni do przewodniczącego i prosi, żeby przewodniczący wziął pismo z dziennika podawczego i wam przeczytał. Nie było Pani prawnik, bo nie mieliście informacji. Słuchajcie, tego się nie opiniuje, więc jak się nie opiniuje, to nie było Pani prawnik. Ja też miałem inne zajęcia, nie mogłem przyjść na komisję. Może mógłbym Wam szybciej to powiedzieć, żebyśmy po prostu podyskutowali na sesji, bo to były propozycje, żebyśmy przed sesją podyskutowali. Ale słuchajcie, ja nie mam niczego do ukrycia. Bo to, co przygotowuję dla was, jest to weryfikowane. Mamy dwóch prawników, którym mieszkańcy po prostu płacą za to, żebyśmy mieli dokumenty dokładnie parafowane, przeglądnięte i żebyście byli w tym bezpieczni. W tym momencie jest uchwała, którą jeżeli podejmiecie, a będą co do tego wątpliwości i pan radny chce to uzasadniać i walczyć, to ma określone procedury. Jeżeli uchwała zostałaby uchylona przez wojewodę, to nie mamy konsekwencji. Trzeba by się tylko zastanowić, coś zrobić z tymi wynagrodzeniami, jeżeli



radny się nie pojawia, bo takiego przypadku nie było. Słuchajcie, nikt nie pomyślał, że może dochodzić do takiej sytuacji. Natomiast my mamy wszelkie przesłanki do tego, żeby twierdzić, że ten mandat nie jest realizowany. Mieszkańcy zagłosowali na radnego. Radnego nie ma. Płacą za tego radnego. Natomiast my w tym momencie jesteśmy skazani, szczerze mówiąc, na śmieszłą, poniżającą dyskusję. Nie tak sobie wyobrażałem współpracy z radnymi, z którymi tak naprawdę szedłem do wyborów. Radosław Żemło był w moim Komitecie. Współpracowaliśmy razem. Nie tak sobie to wyobrażałem. Mocno jestem zaskoczony, że w ogóle dyskutujemy na ten temat, patrząc na to, jak wygląda ta kadencja w wykonaniu radnego od początku kadencji. Nie mam oczywiście do was żadnego żalu, że nie uczestniczycie w dyskusjach na przykład na forach. Natomiast ja staram się, jak się pojawią te dyskusje, staram się na bieżąco tłumaczyć mieszkańcom. Uważam, że jest duże niezrozumienie. Niestety wynika ono jakby z braku znajomości procedur administracyjnych. Komuś mogę napisać delikatnie, że niestety wiedza nie pozwala na właściwe ocenienie sytuacji. Ale jak ktoś chce tylko się czepiać, to nawet nie sięga o tę wiedzę. Nie stara się pozyskać tej wiedzy. Staram się pisać, tłumaczyć na tyle, ile jestem w stanie. Zapraszam, żeby przyszli do mnie, żeby ze mną o tym porozmawiali. Też potrzebuję waszej pomocy, żebyście czasem się odezwali na ten temat, wsparli pewne działania, bo tak naprawdę te decyzje podejmujemy wspólnie. To nie mówię teraz o was, ale jeżeli z wpisów radnego wynika, że nie bardzo sam rozumiem, a sam nie zapyta, to sam tylko tworzy zamieszanie. W tym momencie miesza też nam. Tworzy sytuację, w której zastanawiamy się, czy może być radnym, czy nie może być radnym. Jeżeli chodzi o kodeks wyborczy, jasno nam to precyzuje. Natomiast jeszcze raz, wy jako radni jesteście jakby zobligowani. Myśmy musieli przygotować w określonym czasie tą uchwałę. Możecie oczywiście jej nie podjąć. Natomiast jeżeli jej nie podejmiecie, to popatrzcie, w jakiej jesteśmy dalej sytuacji. Nie ma radnego tak naprawdę. Od połowy roku nie ma radnego. Jeżeli podejmiecie tą uchwałę z kolei, to może ona zostać poddana weryfikacji. Wtedy będziecie się zastanawiać, co dalej. Też nie ma z tym żadnych zastrzeżeń. To jest po prostu formalność. Są trudne sytuacje, próbuje się pozbawić radnego mandatu i doszukuje się, czy mieszka, czy nie mieszka. Zresztą w poprzedniej kadencji mieliśmy sytuację, gdzie radna rzeczywiście nie mieszkała. Początkowo się broniła, jednak później przyznała, że jednak tutaj nie mieszka. Różne gminy podejmują uchwały na podstawie jakichś tam informacji. Natomiast tutaj przychodzi radny, wymeldowuje się i podaje swój adres poza terenem naszej gminy. Po czym dzisiaj pisze, nie przychodząc, pisze. Wydaje nam polecenie. Wydajecie się w tę dyskusję i zastanawiacie się, co z tym zrobić. Szczerze mówiąc to ja już chyba więcej w tym punkcie się nie odezwie, a wy zdecydujecie tak naprawdę co zrobić.

Przewodnicząca Rady: Jeśli mogę tylko wtrącić się, pan Radosław Żemło zadzwonił dzisiaj do mnie, poinformował mnie, że złożył oświadczenie na dzienniku podawczym, więc panie z



dziennika podawczego powiedziały, że pocztę zanoszą już do sekretariatu i dokument mi przekazała pani po zarejestrowaniu tej korespondencji. Pan radny wcale nie chciał, żebyśmy o niego absolutnie walczyli, bo takiego słowa ja nie usłyszałam od niego. Natomiast ja byłam zobowiązana przedstawić tutaj radnym to pismo i jak myślę, my wszyscy chcemy, żeby to było wszystko zgodnie z prawem. Dlatego pani tutaj radca prawny nam to wszystko wyjaśniła. Uważam, że klarownie. Chcę podkreślić jeszcze raz, że naprawdę pan radny nie padło od niego żadne stwierdzenie, żebyśmy od niego walczyli czy coś takiego. Złożył oświadczenie według kodeksu wyborczego w punkcie ma takie prawo. Przyjęliśmy to do wiadomości.

Radny B. Tochowicz: To co Pan Wójt powiedział, zgadzam się z tym. Poniekąd jesteśmy tak postawieni trochę w roli adwokatów czy sędziów w czyjejś sprawie. Pewnie są takie przepisy i podstawa prawna do tego, żebyśmy my podjęli taką uchwałę, ale jeżeli faktycznie ktoś nie spełnia tych wymogów formalnych, żeby być radnym który został wybrany przez mieszkańców i coś takiego ma miejsce, to tak troszkę możemy się czuć teraz jakbyśmy jakiś sąd tutaj przeprowadzali na temat tej osoby. Natomiast z pewnymi przepisami prawa się nie powinno dyskutować, tak uważam. Natomiast wpadłem teraz na taki pomysł, że jeżeli pan Radosław Żemło składając to oświadczenie jakby wyraził chęć dalej bycia radnym, bo tak by z tego wynikało, czyli jeżeli teraz mandat zostanie mu uchylony, a dalej będzie chciał być radnym, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby mógł wystartować w kolejnych wyborach, prawda? W ten sposób może pokazać, że faktycznie mu na tym zależy, żeby być dalej radnym. A jeżeli tutaj nas stawia w takiej sytuacji dwuznacznej dość, nawet bardzo dwuznacznej, No to tutaj myślę, że te kolejne wybory by to zweryfikowały w odpowiedni sposób, gdyby chciał wystartować. I też mam taką uwagę, jeśli chodzi o to, co pan Wójt poruszył, również o, co jest zapisane pewnie odnośnie bycia radnym, o diecie radnego, że może też warto byłoby się zastanowić, bazując na tym przykładzie, na tym wyjątku, jakim teraz miał miejsce, żeby właśnie te pieniądze, jeśli nie ma radnego na komisjach, bo podobno jest tak w Gminie Zielonki, że radny dopiero będąc na komisji, jednej i drugiej, bo tam radni mają obowiązek być w dwóch komisjach, i za każdą komisję, za obecność na tej komisji dostają dietę. Jeżeli kogoś nie ma, to po prostu ma zero. Także też może by warto się nad tym zastanowić, żeby takich sytuacji unikać, bo to wiadomo, nie działa to zbyt dobrze na wizerunek, może gminy to nie, ale samego radnego na pewno.

Radna E. Krawczyk: Panie Wójt, my tutaj naprawdę zgadzamy się z Panem z tym, co Pan powiedział. Tylko moim zdaniem, troszeczkę byliśmy na komisji, że tak powiem, niedoinformowani, zdezorientowani i chcieliśmy, żeby to nie było, że coś prawnie robimy nie tak. Ale przecież znamy sytuację, bo Pan Radek Żemło, będąc sołtysem, ile razy był na sesji w poprzedniej kadencji. Także tutaj był tylko na dwóch. My pracujemy, wszyscy na każdej komisji



staramy się być na każdej sesji, więc on też powinien mieć jakiś obowiązek. Będąc sołtysami, sołtysi też przychodzą na sesję i są prawie obecni wszyscy. Jego mało kiedy było na sesji.

Pan Wójt: To tylko krótko bym odpowiedział, że faktycznie jeszcze raz, dlaczego nie było na komisji. I to jest może dobry przykład na przyszłość. Słuchajcie, jeżeli trafiają pisma do Rady, to rozmawiamy o tym na sesji, dyskutujemy. Jeżeli nie macie tego w porządku, to jakby zrozumieli, że to nie jest temat właśnie na dyskusję, nawet na komisji. Jakby nie ma opiniowania, to nie ma tego widocznie na komisji, bo łatwiej by nam było rozmawiać, gdybyśmy to przeczytali na sesji. Więc starajmy się o tym dyskutować otwarcie, bo tutaj nikt, nic nie ma do ukrycia, więc stąd zamieszanie. Natomiast bardzo dobre słowa Bartka. Słuchajcie, faktycznie będzie miał okazję wystartować, będą wybory. Niech udowodni, że chce. Z jakichś powodów może być ograniczony. Droga wolna, ale do tej pory nie ma praw wyborczych. Od momentu wymeldowania do dnia dzisiejszego nie ma praw wyborczych jeszcze.

Radna E. Cielecka: Bo tam są te daty takie, że jest taka w zasadzie luka w wymeldowaniu się z naszej gminy i powiedzmy, że zamieszkaniu w naszej gminie, bo to jest ten nie meldunek tylko zamieszkanie czasowe, bo to nie jest meldunek. I gdyby na przykład te daty, powiedzmy, się pokrywały, czyli wymeldował się z naszej gminy, zameldował tam jednocześnie w tej Maślomiacej zamieszkał, czy by to zmieniło obraz, czy nie?

Radca Prawny: Proszę państwa, te daty to jest wymeldowanie z Michałowic, 22 stycznia 2025 roku. Natomiast zameldowanie na pobyt czasowy w Maślomiacej, czyli jakby z powrotem rzeczywiście na terenie gminy Michałowice, to jest od 5 lutego. Natomiast, proszę Państwa, ja przypominam to, co już Państwu przytoczyłam, czyli postanowienia kodeksu wyborczego, zamieszkanie z zamiarem stałego pobytu. Zameldowanie w Maślomiacej nastąpiło na pobyt czasowy.

Radny B. Tochowicz: Ja mam pytanie, czy na te pierwsze dwa pisma wcześniejszy pan radny odpowiedział w jakikolwiek sposób, czy dopiero teraz, jakby to jest jego pierwsze oświadczenie w tej kwestii?

Radca Prawny: Szanowny panie radny, jeżeli pan radny Żemło twierdzi w tym oświadczeniu, że nie odebrał tych pism, to trudno, żeby na nie odpowiadał. Rozumiem, że być może zapoznał się z tym pismem, które dostał w formie elektronicznej, bo te dwa dokumenty dotychczas według informacji z systemu Poczty Polskiej z dnia dzisiejszego nadal oczekują na doręczenie.

Radny B. Tochowicz: Czy jeżeli tak zagłosujemy, powiedzmy, że nie podejmujemy tej uchwały, jakie będą dalsze kroki, powiedzmy, czy teraz to pismo, które pan radny dzisiaj nam złożył, czy



będzie miało jakikolwiek wpływ na dalszy przebieg, czy na kolejne działania podejmowane przez gminę, czy nic to nie wnosi jakby to pismo?

Radca Prawny: ja przypominam, że to Rada Gminy dysponuje kompetencją do podjęcia uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu. Nie organ wykonawczy, tylko Rada i na realizację tej swojej kompetencji ma określony w Kodeksie Wyborczym czas 30 dni od zaistnienia przyczyny do podjęcia takowej uchwały. Tak jak powiedziałam, jeżeli uznamy, że ta przyczyna nastąpiła w dniu 22 stycznia, to termin na podjęcie przez Państwa uchwały w przedmiocie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Pana Radnego upływa w dniu jutrzejszym.

Radny M. Podymkiewicz: Ja wszystko rozumiem, co było do tej pory powiedziane na komisji i tutaj w tej dyskusji. Rozumiem słowa pobyt czasowy, rozumiem nieopłacone śmieci, rozumiem ewidencja, wymeldowanie. Wprost proszę o jednoznaczne odpowiedź. Czy na dzisiaj, na tą chwilę, kiedy mamy głosować, Pan Radosław Żemło posiada według Pani opinii prawo wybieralności? Na terenie gminy Michałowice.

Radca Prawny: Panie radny, ja jeszcze raz powtórzę to, co powiedziałam przed momentem. Kodeks wyborczy posługuje się pojęciem utraty prawa wybieralności, czyli w mojej ocenie skutek działań podjętych przez pana radnego w dniu 22 stycznia doszło do utraty przez niego prawa wybieralności i ewentualne późniejsze nabycie tego prawa ponownie nie odgrywa w tym wypadku żadnej roli. Według mnie, tak jak powiedziałam i znalazło to wyraz w parafowaniu przeze mnie projektu uchwały, który został Państwu przedstawiony, w skutek tych działań doszło do utraty prawa wybieralności przez pana radnego Żemło.

Radna A. Szydłowska: Właściwie mój poprzednik zadał to pytanie, natomiast ja też chciałam jeszcze doprecyzować, bo w tym oświadczeniu, które zostało złożone, pojawiło się sformułowanie, że pan Żemło zamieszkuje na terenie Michałowic, nie wiem, na ulicy Górnej, czy jakoś tak, nie wiem, w każdym bądź razie pytanie brzmi, czy nastąpiła utrata prawa wybieralności? Bo te kwestie meldunkowe i tak dalej, ale czy jest kwestia zamieszkiwania nie wystarczy?

Pan Wójt: Jeszcze raz. Prościej się tego nie da wytłumaczyć. Przecież zostało to przed chwilą powiedziane, że utracił prawo wybieralności. Dodatkowo podaje nam informację o czasowym meldunku. W dalszym ciągu nie ma prawa wybieralności. I to już trzeci czy czwarty raz ja też jakby komentując, już nie mówiąc ile razy o tym powiedziała pani prawnik dzisiaj.

Radny B. Tochowicz: Może tak obrazowo przedstawiając tą sytuację. Jeżeli ktokolwiek z nas, również radnych, miałby taką sytuację, bo się może zdarzyć każdemu z nas, że zmieniamy miejsce zamieszkania nagle, różne są losy życiowe, sytuacje losowe też również, to każdy z nas



pewnie jest w stanie zrozumieć, Jeżeli tracimy to prawo, natomiast za tydzień, dwa, miesiąc, pół roku, rok i tak dalej, jednak również nam się te losy życiowe zmieniają, sytuacja życiowa, plany. I zyskujemy znowu to prawo, to tak jak powiedziałem, to nikt nie stoi na przeszkodzie, aby jeszcze raz wystartować w wyborach, jeśli będziemy mieli taką chęć, prawda? Myślę, że każdy z nas by też w ten sposób mógł postąpić i to by całkowicie oczyściło tą sytuację i jakby pokazało, czy faktycznie pan radny jest dalej zainteresowany byciem radnym.

Przewodnicząca Rady: gdyby nasz radny wymeldował się tego 21 stycznia tak jak to zrobił, a dopisał się do spisu wyborców pod adresem w tym swoim nawet, gdzie był zameldowany, a się z tego adresu wymeldował, to rozumiem, że by miał te prawa, tak? Cały czas wtedy. Bo by miał ten adres zamieszkania, tak?

Radca Prawny: ja jeszcze raz przytoczę przepisy kodeksu wyborczego. W myśl artykułu 11 paragraf 1 punkt 5 kodeksu wyborczego prawo wybieralności do organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego przysługuje osobie mającej prawo wybierania tych organów, więc gdyby pan radny nie utracił prawa do wybierania tych organów, również nie utraciłby prawa wybieralności.

Przewodnicząca Rady: w uzasadnieniu, które mamy tutaj do tej uchwały jest w ostatnim zdaniu, że zainteresowanemu służy skarga do sądu administracyjnego. Skargę wnosi się za pośrednictwem Rady Gminy w terminie 7 dni od dnia doręczenia uchwały. Czyli ja rozumiem, że jeżeli ta uchwała zostanie podjęta przez nas, głosy nad tą uchwałą, mamy wszystko sprawdzone, mamy tutaj wyjaśnione przez prawnika.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XI/95/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 20 lutego 2025 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (11)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Bartosz Tochowicz
WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Eleonora Dyląg, Maciej Podymkiewicz, Aneta Szydłowska

NIEOBECNI (1)

Radosław Żemło



8. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy komisji stałych Rady Gminy Michałowice na rok 2025.

Przewodnicząca Rady: Na podstawie artykułu 21 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym. Plan został zatwierdzony, przewodniczący komisji złożyli swoje plany pracy.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XI/96/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 20 lutego 2025 r. w sprawie zatwierdzenia planów pracy komisji stałych Rady Gminy Michałowice na rok 2025.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (1)

Radosław Żemło

9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, wyrażenia zgody na ustanowienie przez Gminę Michałowice służebności gruntowej - w celu realizacji celu publicznego - budowy siedziby Komisariatu Policji w miejscowości Michałowice.

Głos zabrał Zastępca Wójta Pan Jarosław Sadowski

Przedstawiam projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny działki na rzecz Skarbu Państwa w celu budowy Komisariatu Policji w miejscowości Michałowice. Ta uchwała wraca na obrady Rady jeszcze po konsultacjach tutaj z prawnikami Starostwa Powiatowego. Dokonaliśmy jednej korekty. W poprzedniej uchwale, którą Państwo podejmowali, darowizna była na rzecz powiatu. Natomiast teraz, żeby już nie było żadnych wątpliwości, żebyśmy mogli się spotkać u notariusza, przedstawiamy projekt uchwały, w którym darowizna występuje na rzecz skarbu państwa, który jest owszem reprezentowany przez starostę Krakowskiego ale trzeba było to doprecyzować, żeby nie było żadnych już prawnych wątpliwości. Także taka formalna zmiana bardzo bym prosił o podjęcie tej uchwały.

Rozpoczęto dyskusję



Radny M. Podymkiewicz: Komisja Rozwoju i Inwestycji była za przyjęciem uchwały:

Wyniki imienne:

ZA (4)

Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Bartosz Tochowicz

PRZECIW (1)

Aneta Szydłowska

Przewodnicząca Rady: Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały:

Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Aleksandra Szewczyk

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XI/97/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 20 lutego 2025 r. w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, wyrażenia zgody na ustanowienie przez Gminę Michałowice służebności gruntowej - w celu realizacji celu publicznego - budowy siedziby Komisariatu Policji w miejscowości Michałowice.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Bartosz Tochowicz

PRZECIW (1)

Aneta Szydłowska

NIEOBECNI (1)

Radosław Żemło

10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Michałowice na 2025 rok oraz w sprawie zmiany uchwały nr IX/83/2024 Rady Gminy Michałowice z dnia 19 grudnia 2024 r. w sprawie budżetu Gminy Michałowice na 2025 rok.

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Michałowice na lata 2025-2038.



Głos zabrała Pani Agata Krzyżak- Szota - Skarbnik.

Może omówię razem z kolejną uchwałą w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej. W budżecie gminy na rok 2025 zwiększa się dochody i wydatki bieżące o kwotę 21 026 zł. Są to zadania przeznaczone na finansowanie i nadzór, kontrolę zadań z zakresu administracji rządowej oraz pozostałe załączniki otrzymują brzmienie jak w niniejszej uchwale. Pozostałe dane nie ulegają zmianie, w tym deficyt pozostaje bez zmian. Jeżeli chodzi o zmiany w wieloletniej prognozie finansowej, to dokonaliśmy dostosowania dochodów i wydatków do wysokości zmian od poprzedniej uchwały w zakresie przedsięwzięć wprowadziliśmy nowe zadanie Bezpieczna Małopolska na ratowanie straży pożarnej na rok 2026. Dokonaliśmy aktualizacji wysokości nakładów finansowych na zadanie w zakresie planu ogólnego gminy. Jesteśmy już po przetargu kwota na rok 2025 i 2026 jest dostosowana do umowy. Dokonaliśmy zmian w zakresie dwóch zadań. To jest tylko doprecyzowanie. Rozbudowa drogi gminnej, ulica Parkowa, dołożona ulica Widerska w miejscowości Maślomiąca w zakresie poprawy bezpieczeństwa oraz rozbudowa drogi gminnej Tadeusza Kościuszki, ulica Koźlica nad Dłubnią w miejscowości Maślomiąca i Michałowice. Są to wszystkie zmiany.

Rozpoczęto dyskusję

Radny M. Kozłowski: bardzo dziękuję w imieniu mieszkańców tam właśnie nie tylko mojego sołectwa, ale i Koźlicy, bo te drogi naprawdę są już mocno obciążone, zdezolowane i teraz jest szansa, że one rzeczywiście będą jakieś w końcu parametry spełniać i to są takie właśnie oczekiwania. I myślę, że bardzo dziękuję w ich imieniu przede wszystkim, bo jest nacisk duży z tych stron mieszkańców, żeby coś z tym końcu zrobić.

Pan Wójt: Dziękuję bardzo Panie Radny, że tak naprawdę to Pan zauważył, bo strasznie ciągle dochodzą do mnie informacje, że Pani Sołtys jest wiecznie nie zadowolona z mojego urzędowania i ponoć wycofuje się ze wszystkiego, co zostało mieszkańcom przedstawione, że chodzi i na mnie nadaje. Także mam nadzieję, że jednak mieszkańcy zobaczą, że z niczego się nie wycofujemy. Musieliśmy troszeczkę poszerzyć to zadanie. Wiecie, że mieszkańcy Dębowej składają wnioski i walczą o to, żeby tę drogę przejąć. Ja tam spotkałem się z mieszkańcami. Mamy konkretne wytyczne. Niestety teren, który musieliby przeznaczyć pod tę drogę, jest znaczący dla właścicieli działek. Natomiast jest duży problem z odprowadzaniem wód czy doprowadzaniem innej infrastruktury, jak kanalizacyjna. Jedyną szansą poprawy tej sytuacji jest jak najszybciej wykonanie ulicy Widerskiej. Też w procedurze z ZRID-owskiej, bo to, co udało nam się pozyskać, to jest maksymalna ilość działek, które udało nam się pozyskać na pozostałą część albo się nie zgadzają mieszkańcy, albo są ograniczenia prawne. Procedura ZRID-owska umożliwi nam przejęcie odpowiedniego pasa szerokości, żebyśmy mogli wykonać drogę o przejeźdźności 5



m i metrowe pobocze z jednoczesnym wykonaniem infrastruktury właśnie kanalizacji zarówno sanitarnej jak i deszczowej, bo jak już przebudowujemy też drogi, to już tą kanalizację będziemy prowadzić równocześnie. Z pewnością nie obejdzie się tam bez zbiorników retencyjnych, pojawiają się nowe Inwestycje musimy uzgadniać z tymi inwestorami. Ewentualne odwodnienia z tych posesji to mocno wpływa na konieczność budowy tej infrastruktury. Powstaje miejscowość miejscowości, podobnie jak na ulicy Racibora, Wygodna w Raciborowicach. Należy ją skomunikować w miarę szybko. Tam nie za bardzo jest miejsca na wykonanie pętli. Mieszkańcy już się zgłaszają. W tych konsultacjach były głosy o tym, że jest potrzeba tam komunikacji. Widzimy to rzeczywiście. Natomiast najpierw musimy tę infrastrukturę przygotować. Najpierw musi być droga przejeżdżająca 5 metrów, żebyśmy taki bus tam mogli puścić. Dlatego chcemy to niezwłocznie zrealizować i też to miejsce skomunikować. Te konsultacje, które odbyły się u nas pierwszy raz w sprawie ogólnego transportu, nakreśliły nam oczywiście te potrzeby mieszkańców i będziemy systematycznie te zadania realizować. Mówię to po to, żebyście wiedzieli też, że są inne jeszcze obszary, gdzie nie ruszyliśmy. Natomiast była objazdówka. Mieliście okazję zobaczyć wszystkie te miejsca. W najbliższym czasie będę chciał, żebyśmy omówili dokładnie ten plan na najbliższe kilka lat, przynajmniej tej kadencji, żeby już nie było takich nieścisłości. Jeżeli planujemy takie zadanie jak przebudowa tej drogi w Małomiącej, to powiedzmy te dokumentacje projektowe Pani Skarbnik stanie na głowie i te pieniądze gdzieś znajdzie. Natomiast sama realizacja tego zadania to już jest 7-8 milionów na samym odcinku projektowania, które będziemy chcieli zlecić na ulicy Parkowej, bo on nie obejmuje całej Parkowej, tylko od zakrętu poniżej Salitora, bo tam mamy już odpowiednią szerokość. Natomiast tę dalszą część będziemy chcieli robić remontem, bo tam mamy swoje działki. Będziemy chcieli zrobić remontem, niezależnie od tego zgłaszać to do Funduszu Dróg Samorządowych, ale już w zakresie remontowym. Oczywiście docelowo będziemy się zajmować całym odcinkiem tej drogi, ale największe problemy są tam właśnie, gdzie trwają te budowy. Są też pieniądze na tą dokumentację projektową od ulicy Zielonej na ulicę Koźlicy w stronę ulicy Dąbrowskich. To też jest dosyć wymagające zadanie. Też trzeba będzie tam skupić uwagę na odwodnieniu. Tam jest fragment jeszcze kanalizacji do zrobienia. Natomiast są to dwa takie ważne odcinki, którymi musimy się w tym momencie zająć.

Radny M. Podymkiewicz: Ja przypomnę byliśmy komisją w Małomiącej na wizytacji tam rozmowie z mieszkańcami faktycznie jak najbardziej połączenie tamtych ulic ma swoje szczególne uzasadnienie i myślę, że bardzo fajnie jeżeli by się udało to wykonać. Mamy też na pewno świadomość, że te rzeczy, o których Pan Wójt mówi są istotne, żeby to wszystko się spinało, żeby ta woda była odprowadzana i było to robione według procedur i kolejności. Dlatego na pewno trzymamy kciuki, żeby to udało się ostatecznie wykonać i żeby mieszkańcy



mieli tam możliwość w przyszłości wykonania też tego połączenia i tych parametrów, żebyśmy mogli przejąć to na rzecz dróg gminnych. I w tym jeszcze odnośnie punktu, nad którym dyskutujemy, nadmienię, że tam jest bon na ratowanie, czyli kwestia zakupu samochodu. Oczywiście jako też komendant gminny z całego serca popieram. Trzymam kciuki Panie Wójcie, żeby tam Pan też walczył o naszych strażaków, żeby to się udało ostatecznie tą dotację ściągnąć do nas do gminy. Byłaby to fantastyczna pomoc. Niestety samochody pożarnicze bardzo drożeją. Już jest to kwota grubo powyżej 1,2 mln zł, żeby taki samochód kupić. Tym bardziej każda złotówka, dotacja, którą możemy uzyskać jest na wagę złota. Dlatego też liczę, że wszelkie wnioski w przyszłości też jeśli będą możliwe do złożenia to będziemy o to walczyć. Nadmienię, że w opiniowaniu Komisji Inwestycji i Rozwoju nad projektem uchwały 5 głosów pozytywnie się do tych projektów odniosło:

Wyniki imienne:

ZA (5)

Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

Radny B. Tochowicz: W imieniu mieszkańców ulicy Koźlica oraz Nad Dłubnią, którzy od ponad pięciu lat na każdym zebraniu wiejskim praktycznie poruszali temat poprawy bezpieczeństwa na wierzchni na tych ulicach. Dziękuję za wpisanie tego tych zadań do budżetu gminy. Mam nadzieję, że to w niedługim czasie zostanie zrealizowane i będziemy już mieć to jakby namacalnie mogli tego dotknąć. Natomiast tutaj może tylko tak wrzucę temat, a natomiast w wolnych wnioskach chciałbym to poruszyć. Również kwestie ulicy Legionowej od Młodziejowic do Michałowic, która też wymaga pilnej naprawy i interwencji. Tutaj dostałem informację od pana Sołtysa z Młodziejowic, pana Karola Chwały, że złożył takie pismo na dzienniku podawczym. Ale to może we wolnych wnioskach to jeszcze tutaj rozwinę ten temat.

Przewodnicząca Rady: Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał:

Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Aleksandra Szewczyk

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XI/98/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 20 lutego 2025 r. w sprawie zmian w budżecie Gminy Michałowice na 2025 rok oraz w sprawie zmiany uchwały nr IX/83/2024 Rady Gminy Michałowice z dnia 19 grudnia 2024 r. w sprawie budżetu Gminy Michałowice na 2025 rok.

Wyniki głosowania



ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (1)

Radosław Żemło

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr XI/99/2025 Rady Gminy Michałowice z dnia 20 lutego 2025 r. w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Michałowice na lata 2025-2038.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (1)

Radosław Żemło

12. Dyskusja wolne wnioski.

Radny B. Tochowicz: W kwestii poruszonego tematu ulicy Legionowej. Dostałem informację drogą mailową od pana sołtysa Karola Chwały. A mianowicie, otrzymałem tą wiadomość 9 lutego, w ubiegłym tygodniu złożyłem do Urzędu Gminy wniosek o poprawę bezpieczeństwa na ulicy Legionowej w Młodziejowicach i Michałowicach. Głównie chodzi o poprawę nawierzchni, ale również o wystające krzewy i gałęzie z posesji czy zaparkowane samochody. Nawiązuję w nim do wniosku, który składałem w ubiegłym roku, gdzie były poruszane wyżej wymienione kwestie. To ja może tylko przeczytam jeden, ten wniosek aktualny, jaki tutaj wpłynął na dziennik podawczy, a mianowicie w związku z rozpoczętym remontem mostu na rzece Dłubni w Młodziejowicach, a co za tym idzie poprowadzeniem objazdu dla samochodów przez ulicę Legionową, zwracamy się z gorącą prośbą o poprawę bezpieczeństwa pieszych i kierowców m.in. poprzez naprawę nawierzchni na ulicy Legionowej w Młodziejowicach i Michałowicach. Prosiłbym również o ponowne rozpatrzenie wniosku jaki został złożony w ubiegłym roku 19 lutego 2024 roku poparty podpisami mieszkańców. Tych podpisów było 68. Wnioskuję o



wprowadzenie działań zmierzających do poprawy ogólnej sytuacji na tej ulicy. Już po dwóch tygodniach od zamknięcia mostu stan nawierzchni bardzo się pogorszył i aktualnie stwarza realne zagrożenie dla osób poruszających się jednośladami, a dla samochodów osobowych grozi licznymi uszkodzeniami przez dziury w nawierzchni. W związku z istnieniem wielu zagrożeń na tej ulicy i obecnie wzmożonym ruchem pojazdów bardzo prosimy o podjęcie pilnej interwencji związanej z dokonaniem przeglądu stanu ulicy Legionowej w Młodziejowicach oraz w Michałowicach i przeanalizowanie problemów zgłoszonych w naszym wyżej wymienionym piśmie z poprzedniego roku, jak np. istniejące także obecnie gałęzie w pasie drogowym, drzewa grożące zawaleniem się podczas dużej wichury. Udokumentowanie istniejącego stanu technicznego ułatwi opracowanie harmonogramu prac pilnych i terminowych. Liczymy na pozytywne rozpatrzenie wniosku. Byłem tam z Panem Sołtysem na wizji lokalnej i faktycznie ta droga już jest zaczyna być w coraz gorszym stanie. Tak jak tutaj Pan Sołtys nadmienił w tym piśmie. Głównie też w związku ze wzmożonym ruchem, jaki się odbywa w związku z tymi pracami na moście w Młodziejowicach. Większość z państwa pamięta, jak był objazd dróg gminnych, że jest to również taka dość wąska ulica ona jest takim szlakiem komunikacyjnym, łączący Młodziejowice z Michałowicami. A obecnie jest o wiele mocniej uczęszczana przez zwłaszcza samochody.

Radna E. Krawczyk: ja również składam dwie interpelacje. Nie będę ich czytać w całości. Jedna dotyczy remontu drogi gminnej przy ulicy Przymiarki w miejscowości Pielgrzymowice. Tam teraz się pobudowało, już coraz więcej domów stoi na terenie Pielgrzymowic, jak i na terenie Sieborowic i jest to jedyna droga, z której korzystają ci mieszkańcy. Jest ona drogą, że tak powiem wąską i ciężko jest się minąć dwóm samochodom. Także proszę o zwrócenie uwagi na tą ulicę i drugą interpelację złożyłam odnośnie wycięcia sosen rosnących przy pętli w Pielgrzymowicach. Ja już zgłaszałam w styczniu tą sytuację, ponieważ przy obecnych robotach zostały tam znacznie naruszone systemy korzeniowe tych drzew i mieszkanka, która mieszka obok boi się, że te drzewa polecą przy najbliższym jakimś silnym wietrze, czy to na jakiś autobus czy na ludzi idących na pętlę.

Radny M. Kozłowski: Sytuacja dotyczy drogi Świętego Jakuba w Więclawicach. To jest na obszarze od skrzyżowania z Masłomiacej z powiatówki w kierunku kościoła. Lewa strona praktycznie siada. Ona już po prostu jest ewidentnie fragmentami, już siada ta droga po prostu. Coś z tym trzeba będzie zrobić i to już Maciek pisał z tego co wiem, jakoś bez odzewu. Przykro, że ktoś z rady się tutaj powiatu nie pojawia na naszych sesjach, bo chociaż tak formalnie, żeby raz na jakiś czas ktoś przyszedł z radnych i byśmy porozmawiali po prostu na ten temat. I kwestia jeszcze jest chodnika. Też dwa miejsca są takie newralgiczne, zapada się chodnik. I woda stoi i nawet jak



dzieci idą ze szkoły, to rodzice mi sygnalizują, że ja to widzę jak jadę. Jak po deszczu jest, to woda stoi, bo się porobiły takie po prostu głębokie niecki. I to też by trzeba poprawić te fragmenty, bo to nie jest ani przyjemne, ani bezpieczne. Chłapie samochód, jedzie i te dzieci tam idą, a dużo ludzi chodzi. Ta droga jest bardzo ruchliwa i ta droga praktycznie się kłania do takiej konkretnej już tam naprawy można powiedzieć. Proszę właśnie panów wójtów, żeby w jakiś sposób może spróbowali w powiecie coś porozmawiać na ten temat, żeby się ktoś z inspektorów przyjrzał i rzeczowo, bo Maciek starał się, ja też dzwoniłem parę razy, rozmawiałem. Widzę, że odzewu nie ma żadnego.

Radna A. Szydłowska: Bardzo dziękuję za podjęcie tematu ulicy Legionowej panu radnemu i sołtysowi zarazem. Faktycznie ten temat jest dla nas radnych i sołtysów z tego rejonu bardzo ważny. Tutaj też złożyliśmy jako przedstawicielki z tego rejonu z panią przewodniczącą Interpelacje. Już dostaliśmy odpowiedź, że ulica Legionowa będzie wykonany w najbliższych tygodniach remont. To taki bieżący remont związany z istniejącymi ubytkami w jezdni i że będą wykonane takie najpotrzebniejsze prace. Natomiast to nie zmienia faktu, że ulica Legionowa wymaga kompleksowego remontu i podjęcia takiego remontu w najbliższym czasie. Ja tylko przypomnę, że remont ulicy Legionowej był zaplanowany już w 2024 roku. Pierwszy etap miał być realizowany. Było zabezpieczone w budżecie 80 tys. zł na ten cel i pierwszy odcinek tej ulicy miał zostać zrobiony z racji tego, żeby zabezpieczyć również nowo wybudowany chodnik i przebudowaną ulicę na ulicy Harcerskiej i Kadrowej. Natomiast faktycznie ulica Legionowa jest dla nas priorytetem. To co tutaj napisał Pan Chwałka właśnie też w piśmie, kwestia natężenia ruchu na tej jezdni jest naprawdę duża. To, że teraz wiedzieliśmy wszyscy, że most będzie zamknięty i że to natężenie będzie zdecydowanie większe, Można było już wcześniej podjąć działania w tym zakresie i życzylibyśmy sobie, żeby ten temat był dla wszystkich Państwa tak ważny, jak jest dla nas ważny. Ulica Legionowa naprawdę wymaga totalnego przebudowania, jeśli chodzi o podbudowę, o poszerzenia w miejscach, gdzie jest to możliwe. Zwracaliśmy się tutaj do Pana Wójta wcześniej w sprawie przebudowy wjazdu i jeśli chodzi o połączenie z drogą krajową E7. Tam kwestia przebudowy i wprowadzenia być może ronda. Pan Wójt tam też już kwestie pewnie podejmował. Nie było możliwości do tej pory podjęcia tych działań z racji tego, że była to droga krajowa. Natomiast wiem, że do końca marca chyba ma być zmiana zarządcy drogi. Będzie to już droga wojewódzka, więc może udałoby się ten temat również rozpocząć i te prace nad zmianą tutaj. Nie ma oznaczonego objazdu, że jest wytyczony objazd ulicą Legionową, a ruch jest naprawdę duży i tam różne sytuacje niebezpieczne na tej drodze się zdarzają. Także bardzo prosimy o podjęcie szybkich działań.



Radna A. Szewczyk: Ja chciałam poruszyć temat Boost Bike Parku. Tutaj w opinii wśród mieszkańców naszych, ale też spoza naszej gminy pojawiają się głosy, że gmina utrudnia prowadzenie tej działalności. Chciałabym zapytać Pana Wójta, czy mógłby nam przybliżyć trochę ten temat. Jaki jest problem z prowadzoną tam działalnością, czy z jakiego powodu został wysłany nakaz zaprzestania i czy były podjęte jakieś próby rozwiązania problemu polubownie z panami z fundacji.

Radny M. Podymkiewicz: Chciałbym potwierdzić to, co pan Kozłowski wspominał, na temat zgłoszeń dotyczących chodników. Ja wielokrotnie zgłaszałem, rozmawiałem z panią kierownik referatu. Mam nadzieję, że może w końcu uda się to zgłosić. Byłoby bardzo dobrze, żeby tam faktycznie ta kwestia bezpieczeństwa pieszych i użytkowników drogi była naprawiona. Ja chciałbym też poprosić o objęcie planem napraw dróg, teraz wiosennych, kwestii drogi na ulicy Dworskiej to jest dokładnie na samym dole, gdzie w zasadzie ulica Dworska się kończy. Ja zgłaszałem to jako formę reklamacji działań wodociągów, które po remoncie rozkopały tam fragmenty pobocza drogi. Przez tą inwestycję było degradowane. I to już zgłaszam chyba od dwóch lat. Miało to być formą właśnie jakiejś reklamacji naprawione. Dalej nie jest wykonane, a stan w tym miejscu się bardzo pogarsza. Tam jest problem się minąć i w zasadzie ten dystans, w którym można przejechać samochodem się bardzo zawęża, ta degradacja postępuje, więc bardzo bym prosił tu Panów Wójtów, żeby to jakoś było poruszone, czy to wodociągi naprawią, czy jakimś innym trybem zostanie naprawione. Chciałbym prosić również o informację, jak już tam Pan Wójt notuje to w odpowiedzi opisanie mniej więcej na jakim etapie jest kwestia budowy Park & Ride w Więclawicach. Czy tu się w temacie coś więcej dzieje? Chciałbym nadmienić Państwu, że odbyły się u nas w Więclawicach zawody pierwsze halowe młodzieżowych drużyn pożarniczych. Cieszyły się bardzo fajnym zainteresowaniem jeśli chodzi o dzieci w przedziale wieku 10 i 16 lat. Nawet młodszy też byli. Było trochę rodziców. Myślę, że kwestia sportu i propagowania bezpieczeństwa wśród najmłodszych jest bardzo ważną sprawą. Warto to wspierać. Tym bardziej dziękuję w tym miejscu Panu Wójtowi za ufundowanie trofeów dla dzieci, za poczęstunek. Bardzo sympatyczna impreza. Młodzi strażacy, adepci pożarnictwa bardzo byli zadowoleni. Mam nadzieję, że uda nam się więcej podobnych imprez w przyszłości zorganizować. Skoro mówimy o edukacji młodych naszych tutaj strażaków, ja jeszcze tylko bym chciał to połączyć z zagadnieniem, które też się przewija Pan Wójt uczestniczy w tych spotkaniach. Chodzi o kwestię pracy zarządu gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Michałowicach. Jest bardzo dużo spraw, bardzo dużo kwestii związanych z modernizacją infrastruktury, samochodów, potrzeb zgłaszanych, popraw bezpieczeństwa. Tego jest naprawdę bardzo dużo. Nawet nie wiem, czy Państwo mają świadomość realnie tych potrzeb, które są przedstawiane. Myślę, że tu będzie bardzo duże pole do dyskusji. A ja też z takim pomysłem,



wnioskiem zwróciłem się, pozwoliłem sobie złożyć takie pismo dzisiaj na dziennik podawczy, abyśmy Panie Wójtowie stworzyli taką, nazwać to można roboczo, strategię bezpieczeństwa. Żebyśmy dokonali analizy, przeglądu potencjału naszej gminy w zakresie bezpieczeństwa publicznego. Bardzo wiele tu dokumentów było nieraz prezentowanych na sesji w zakresie strategii edukacji, pomocy społecznej, nawet jakiejś opieki nad zwierzętami. Myślę, że bezpieczeństwo jest też tym obszarem, w którym moglibyśmy skorzystać z doświadczeń gminy w opracowaniu takiej strategii, uwzględnić potrzeby, plany i jakby ubrać je w odpowiedni dokument, który byłby taką kwestią wyjściową, jeśli chodzi o dalsze działania związane w obszarze bezpieczeństwa publicznego naszych mieszkańców.

Radny A. Jurek: ja chciałem się odnieść w związku z głosami mieszkańców w mediach społecznościowych odnośnie cieku rzeki Dłubni, całego mniej więcej, a szczególnie tego odcinka, który mnie dotyczy, terenu Książniczek i Kończyc. Jak widzieliście, może tam większość Was czyta. Były tam takie zarzuty precyzowane do władz gminy, do mnie, niepersonalne, ale radny był wymieniony, dlatego chciałem się też do tego odnieść. Mieszkam na tym terenie już długi czas i cały czas rzeka Dłubnia jest dla mnie priorytetem, jeśli chodzi o zabezpieczenie przeciwpowodziowe. Co roku zawsze sytuacja jest monitorowana i wszystkie potrzeby są zgłaszane na bieżąco do Zarządu Wód Polskich. Także w tym roku tak samo, ale potwierdzając tylko moje działania, dostałem taką odpowiedź. Żeby nie być gołosłowny, to przeczytam. Informacja dla Pana radnego Adama Jurka. Witam Panie Adamie w związku z Pana interwencją dotyczącą sytuacji na rzece Dłubni, gmina Michałowice, gdzie znajduje się bardzo duża ilość przetamowań, w dniu 17 lutego 2025 roku przy udziale Pana oraz przedstawicieli Państwowego Gospodarstwa Wody Polskiej w Krakowie odbyło się spotkanie w terenie. Na przedmiotowej wizji dokonano kontroli najbardziej newralgicznych odcinków cieku. Największym problemem z powstałymi zatorami utworzonymi z wiatrołomów odnotowano w miejscowości Kończyce od jazdu w górę cieku w kierunku ulicy Jagienki. Zlokalizowano tam około 25 wiatrołomów. Większość niepełnowymiarowych obumarła. Zalegające w korycie, na których tworzą się przetamowania z gałęzi oraz śmieci. W związku z powyższym, Grupa Wsparcia Technicznego działająca przy nadzorze wodnym w Krakowie podejmuje działania polegające na udrożnieniu korytarzy rzeki, aby poprawić bezpieczeństwo powodziowe mieszkańców. Z tym, że zaznacza się, iż będą to prace wykonywane ręcznie, bez użyciu sprzętu ciężkiego. Prace powinny rozpocząć się jeszcze w tym tygodniu, bądź na początku przyszłego tygodnia. W dniu 18 i 19 lutego, to akurat odniesienia Pani do kwestii Raciborowic, Grupa Wsparcia Technicznego musiała pilnie udrożnić zgłoszone również przetamowania w miejscowości Raciborowice za dawnym młynem, gdzie powalone drzewa blokują przepływ wody, która kieruje się w stronę karpy i podmywa brzegi rzeki, tworząc wyrwę. Dlatego Pani tutaj tak zaznaczyła, że nie tylko jest ten odcinek nasz,



newralgiczny, jak to tak się wyolbrzymia, tragiczny. Kolejnym punktem pracy prawdopodobnie będą Książniczki, gdzie złamane drzewo wsparło się na drzewie sąsiednim i zagraża bezpieczeństwu mienia i życia. Tam również zostaną usunięte przetamowania. Reasumując, wszystkie odnotowane wyżej wymienione przetamowania zostały przez Nadzór Wodny w Krakowie ujęte w zlecenie usług wewnętrznej procedury i przekazane do Grupy Wsparcia Technicznego celem realizacji w trybie pilnym. Dodatkowo informuję, iż każdorazowe zgłoszenia telefoniczne do nadzoru wodnego w Krakowie o wszelkich nieprawidłowościach w korycie rzeki Dłubnia jest każdorazowo weryfikowane przez pracownika nadzoru wodnego w Krakowie. W przypadku miejsc mających prac, jak i przekazywane do realizacji grupy wsparcia technicznego. Natomiast większe prace oraz ewentualne drzewa do wycinki są zapisywane w harmonogramie prac utrzymaniowych przez zewnętrzną firmę, jaka zostanie wyłoniona w drodze przetargu, której zostanie zlecone częściowe zadania. Niemniej jednak mamy ograniczony budżet na teren, na którym działa Państwowe Gospodarstwo Wody Polskie, Nadzór Wodny w Krakowie jest bardzo rozległy. I w pierwszej kolejności podejmowane są działania, gdzie jest bezpośrednie zagrożenie życia i mienia. Podczas wizji poruszony był również temat usunięcia drzew, co niestety jest bardzo częstym zjawiskiem, drzew suchych. Co jest bardzo częstym zjawiskiem nad ciekami wodnymi w ostatnich latach. W związku z powyższym dokonamy kolejnej wizji, na której wybierzemy obumarłe drzewa, które najbardziej zagrażają mieszkańcom i Państwowe Gospodarstwo Wody Polskie wystąpi do Urzędu Gminy o decyzję ustalającą na wycinkę oraz RDOŚiu o brak sprzeciwu. Po uzyskaniu stosownej decyzji i środków finansowych przedstawiony do ich wycinki. Podpisał pracownik Wód Polskich pani Anna Surma. Także proszę Państwa na bieżąco jest na tym odcinku czyszczone. Wiadomo tych szczególnie mamy teraz problem z uschniętymi olchami, które łamią się na potęgę. Nawet przy niewielkim wietrze to, co się dzieje z drzewami nad rzeką to jest tragedia. Obumierają w niesamowitym stopniu. A nie wiem, co jest powyżej, co jest poniżej. Ja swój teren, to jak mówię, monitoruję. I tyle tylko chciałem w kwestii tej sprawy, która została gdzieś tam w mediach poruszona.

Radny B. Tochowicz: Dziękuję panu radnemu, że poruszył ten temat, ponieważ również mieszkańcy z mojego sołectwa, nie tylko z mojego w sumie, bo również i z sołectw, które ogólnie przylegają do rzeki Dłubnia zgłaszają ten problem. Także też tutaj nie wiem, czy jako radny interweniować, czy Urząd Gminy mógłby ewentualnie też jakieś pismo ogólnie wystosować do Wód Polskich, żeby kompleksowo Wody Polskiej zajęły się udrożnieniem tej rzeki. Ponieważ jak sami dobrze obserwujemy, to miesiące czerwiec, lipiec są okresami, gdzie jest najwięcej opadów. Są burze, deszcze dość ulewne ostatnio. Także tutaj pod względem bezpieczeństwa ogólnie było by wskazane jakby zinwentaryzowanie całego odcinka rzeki Dłubnia na terenie naszej gminy. Korzystając z głosu też bym chciał poruszyć temat komunikacji zbiorowej w czasie remontu



mostu w Młodziejowicach. Doszły mnie takie głosy, to jest już nie mój teren w sumie, ale doszły mnie takie głosy, iż jest ta komunikacja utrudniona. Ciężko się dostać jakby tutaj do centrum od Młodziejowic. To może są tylko takie jakieś błędne informacje, które uzyskałem. Natomiast podobno mieszkańcy jak dojeżdżają do remontowanego mostu w Młodziejowicach od strony Młodziejowic, to nie ma połączenia jakby później od Młodziejowic w stronę Michałowic, że muszą jakoś objechać. To może jest jakaś błędna informacja, także chciałbym tutaj o sprostowanie ewentualnie. Czy jest po prostu taka komunikacja, że wysiadając przed tym remontowanym mostem, mogą mieszkańcy przejść tą kładką tymczasową i po prostu wsiąść w jakąś komunikację zbiorową za tym remontowanym odcinkiem i dostać się do centrum Michałowic. To też jakby poddaje pod rozważenie, jeśli nie ma takiej komunikacji, na czas remontu kolejnego mostu przy składzie węgla. I też tutaj właśnie ten remont mostu pokazuje konieczność, tak jak było wcześniej wspomniane, remontu ulicy Legionowej, ale również czy byłaby taka możliwość rozważenia, czy są takie ogólnie możliwości połączenia ulicy Zanidzie z Młodziejowicami. Czy są w ogóle takie możliwości pod względem pozyskania jakiejś działki, czy połączenia po prostu, żeby ta komunikacja również odbywała się w tą stronę od Młodziejowic. Chciałbym jeszcze taki temat poruszyć odnośnie tego uchylenia mandatu, jaką uchwałę podjęliśmy tutaj na dzisiejszej sesji, pana radnego, czy jeżeli pan radny będzie jakby wchodził na jakąś drogę prawną, czy odwoływał się od tej decyzji, to czy ten wakat, który powstał na jego miejscu, to do momentu jakby prze procedowania wszystkich jego odwołań będzie jakby wolne miejsce tutaj w tym obrębie wyborczym? Czy będą mogły się odbyć wybory pomimo tego? Także myślę, że to też jest jakieś zasadne, żebyśmy to wzięli pod uwagę. Naszła mnie myśl, ponieważ czeka nas w sierpniu kolejna kadrówka pod Obeliskiem, Apel. Tak przejeżdżając ostatnio wieczorem wpadłem na taki pomysł, czy by nie było dobrze przeanalizować możliwości w ogóle najpierw oświetlenia tego obelisku. Jakies punktowe takie światła od podłoża padające na obelisk, żeby również w nocy po zmierzchu ten obelisk był widoczny jako początek gminy od strony wjazdu od Krakowa. Myślę, że to byłaby dobra taka wizytówka dla całej gminy, gdyby nawet wieczorem, zwłaszcza wieczorem, wtedy kierowcy mogliby zwrócić uwagę, czy przejeżdżając różne osoby tą drogą, że jest taki punkt tutaj na mapie naszej gminy, z którego możemy być dumni, patrząc na historię ogólnie całej Polski. I też miałbym taką uwagę, to co było poruszone, znaczy tą kwestię, którą poruszyłem po komisjach dzisiaj, czy byłaby taka możliwość, żeby właśnie komisje w tematach takich bardzo już wrażliwych, czy dotyczących mieszkańców bezpośrednio już tak, czy tam które są związane z mieszkańcami w sposób taki, że jakby będą na nich bezpośrednio oddziaływać pod względem komfortu. Tutaj jakby zmierzam do tej uchwały, którą będziemy pewnie podejmować w niedługim czasie odnośnie tej strefy ekonomicznej czy tych hal przemysłowych czy usługowych, żebyśmy tą komisję, zwłaszcza tą komisję odbyli nie w



dniu sesji, tylko w jakimś osobnym dniu przed sesją, abyśmy spokojnie mogli wszystkie za i przeciw przeanalizować, a na sesji już podjąć decyzję, która będzie w każdą stronę jakby przeanalizowana, przedyskutowana na spokojnie.

Radna E. Cielecka: Ja chciałam jeszcze raz poprosić pana wójta, bo złożyłam wniosek odnośnie dwóch kursów M1. Chodzi głównie o dowóz dzieci do szkoły i powrót. Rozmawiałam dzisiaj z panem Łukaszem Stroną, on to analizuje, ale jeszcze czeka na zmianę rozkładu pociągów. Natomiast jeżeli chodzi tylko o takie dwa kursy, 8.45, 13.30, i z tego co Pan Łukasz mówił, ten 13.30 żeby zmienić na 13.40 lub 14.45, ponieważ 13.30 to akurat jest dzwonek kończący lekcję i nie ma możliwości po prostu zdążyć. Natomiast tu jest kwestia, że tu się uda, natomiast jest 8.45 z pętli Górna Wieś i dzieci nie zdążają na drugą lekcję. I jeżeli by tu była kwestia pięciu minut, to już by to poprawiło sytuację. Z tym kursem akurat pan Łukasz mówi, że będzie problem. Ale ja bym bardzo prosiła, bo nie ma już busa szkolnego i jedynie jest ta możliwość busem. Natomiast akurat te dzieci, które chodzą tutaj do szkoły w Michałowicach, mieszkają ulica Orzechowa, ulica Grabowa, czyli mają bardzo daleko do 307, około 2 kilometrów. I ten akurat bus, to jest jedyna jakby możliwość, bo to są dzieci, które już mogą same wracać ze szkoły.

Sołtys D. Dąbrowska: To ja tylko tak krótko, Panie Wójcie. Przykro mi słyszeć takie słowa. Moim celem nigdy nie jest bawienie się w plotki. Chodząc z nakazami też wiele rzeczy ludzie mówią. A zna mnie chyba Wójt bardzo dobrze. Zawsze co mnie boli, to i tak Wójtowi powiem i tak powiem.

Sołtys M. Wójcik: A ja w sprawie ośrodka zdrowia, bo nikt się nie upomina na sesji, więc kazałam pani Przewodniczącej przekazać, nie było przekazane. Ludzie nie mają do kogoś iść do lekarza. Jest z Ukrainy jeden lekarz, który przyjmuje nie 8 godzin, tylko 7 godzin. Z dzieckiem chorym trzeba czekać 5 dni, żeby go przyjęli, więc ten ośrodek nie hula, naprawdę nie hula, a ludzie starsi, 88 lat, gdzie ma jechać? Na Węgry? Trzeba się trochę się zająć ośrodkiem zdrowia.

Przewodnicząca Rady: Tak Pani Sołtys, ja pamiętam rozmowę, ja poruszyłam ten temat.

Sołtys M. Wójcik: Nie było nic na sens poruszane, więc ludzie mnie się pytają i co z ośrodkiem, więc sobie mam odpowiedzieć, że co, że nic się nie dzieje w tej gminie.

Przewodnicząca Rady: Więc ja tutaj przekazałam tą sprawę, rozmawiałam z panem Wójtem. Pan Wójt powiedział mi, że on się zorientuje, ponieważ nie znaliśmy jeszcze tego tematu, że będzie rozmawiał z przedstawicielami ośrodka i wtedy ten temat poruszymy. I dziś miałam właśnie ten temat tutaj poruszyć.

Sołtys M. Wójcik: nawet na głupią receptę 5 dni się czeka, bo nie ma kto wypisać. Pan przychodzi na 8.15, przyjmuje już, już jest opóźnienie, o 13 wychodzi, bo on już kończy pracę, a



ludzie czekają i ludzie starsi przychodzą, mówią i co wam dalej zrobić? Jechać na SOR po 18? Wybaczymy, jest ten ośrodek w Michałowicach, tych ludzi jest naprawdę bardzo dużo. Trzeba się tym zająć, bo ja nie mówię o sobie, ale są ludzie naprawdę starsi, nie mają innego, ktoś ich dowozi, ktoś ich musi zawieźć w tą czy w drugą stronę, Więc proszę o jakieś poruszenie tej sprawy.

Pan Wójt: Słuchajcie, podzieliliśmy się w międzyczasie odpowiedziami, także jak nie udzielę jakichś ja informacji, to udzieli to Wójt Jarosław. Legionowa, już na objazdówce rozmawialiśmy na temat Legionowej, bo tutaj od pani radnej też słyszałem argumenty radnego powiatowego, że tutaj mieszkańcy tam też innych miejscowości czy tam terenów z gminy Zielonki zgłaszają temat tej Legionowej, bo z niej korzystają. Słuchajcie, przede wszystkim ulica Legionowa z założenia ma służyć ruchowi lokalnemu. Oczywiście jest tak, że ludzie czasem skracają sobie trasę. Stąd czasem pojawiają się te problemy. Chyba nikomu nie zależy, a już na pewno mieszkańcom, którzy podpisują się pod różnego rodzaju pismami na tym, żeby tam się zwiększył ruch. Na pewno im na tym nie zależy. Więc tak jak tutaj zostało zauważone, nawet w trakcie objazdów, ta Legionowa nie jest objęta objazdem. Co do mostu, tylko krótko na Dąbrowskich, raczej nie. Tutaj w tym przypadku Legionowa nie będzie stanowić problemu, bo albo mamy odcinek Młodziejowice, czyli założmy mieszkańcy jadący od ulicy siódemki skręcają tutaj rzeczywiście na Młodziejowice i jeżdżą przez Kończyce i Książniczki. Ten most raczej spowoduje, że jak ludzie trafią na siódemkę, to będą jechać siódemkę. A jak będą mieli objeżdżać Więclawice, to będą pewnie korzystać z Koźlicy. Te remonty trwają. Jeżeli chodzi o Legionową, to mamy dokumentację na fragment tylko odcinka. Na fragment dosłownie kilkudziesięciu metrów, włączenia go do też systemu odwodnienia z drogą powiatową. Ta inwestycja, o tym mówiłem, jest dosyć kosztowna. Nie mamy finansowania i musimy ustalać priorytety. To wybrzmiało na objazdówce. Wiadomo, pojawiają się możliwości finansowe. Mamy trzy lata na rozpoczęcie tej inwestycji. Co do pozostałej części pisma, które zostały złożone przez panią radną, nie do końca wynikało o co konkretnie chodzi. Zakładając, że mieszkańcy korzystają z całej tej Legionowej, chociaż góra korzysta tylko z góry, a mieszkańcy, którzy komunikacyjnie łączą się, mogą korzystać z tej Legionowej, będziemy robić takie natężenia ruchu, obejmujemy nim Legionową. Będziemy chcieli to wszystko porównać. Po oddaniu inwestycji siódemki, która jest planowana na koniec lipca przyszłego roku. Wtedy ten ruch się będzie nam kształtował. Może w przyszłym roku, pod koniec roku, takie natężenie zrobimy. Aczkolwiek, żeby było takie miarodajne, powinien się odbywać normalny ruch szkolny, studencki, żebyśmy mieli pełny obraz tej sytuacji. Wtedy będziemy podejmować decyzję co do kroków przebudowy większych dróg, które wynikają z wniosków mieszkańców. Natomiast co do samej Legionowej, tym mieszkańcom faktycznie ta nakładka przynajmniej w pasie drogowym się należy. Tam trwała regulacja. W dalszym ciągu jeszcze jesteśmy w postępowaniu



administracyjnym, bo w jednym przypadku pani próbuje powrócić do postępowania. Musimy czekać na rozstrzygnięcie sądu. Jeżeli to rozstrzygnięcie sądu będzie dla nas pozytywne, to z pewnością ten górny odcinek, on był po to przygotowywany, w tą nakładkę wyposażymy przystłowiwo. Natomiast żeby poprawić warunki, tam też rzeczywiście doszło do pewnych rozbieżności co do bezpieczeństwa tej drogi i odpowiedniego oznakowania. Te prace też trwają. Będziemy rozmawiać z panem Sołtysem, z Przewodniczącą i z mieszkańcami, żeby ograniczyć ten ruch poza lokalny. To, co może nie jest popularne, progi tam będą niezbędne. Wtedy myślę, że mieszkańcy będą zachowywać prędkość. Wdałem się swego czasu w dyskusję z jednym z mieszkańców, że ktoś tam jedzie 90 km na godzinę. Tam się po prostu szybciej niż 40 km w obecnych warunkach nie ma szans. Nie da się jechać. To jest jakieś szaleństwo, żeby tak po prostu tam jechać. Pod kątem na pewno prędkości do takich sytuacji nie dochodzi. Będziemy naprawiać zgodnie z odpowiedzią moją. Będziemy tę drogę naprawiać w ramach bieżącego utrzymania, tak żeby zniknęły wszelkiego rodzaju dziury. Czekamy na rozstrzygnięcie postępowania. Jeżeli tylko się skończy, to taką nakładkę będziemy chcieli wykonać. Ulica Przymiarki i te wycinki. Mieliśmy tą objazdówkę. Do tej pory raczej nie rozmawialiśmy na tej ulicy. Nowy temat musi poczekać na rozstrzygnięcie pozostałych tematów. Też jestem zawsze na tych zebraniach wiejskich, więc jeszcze ten temat nie był poruszany. Więc jest sygnał, ale w tym momencie naprawdę mamy mnóstwo zadań. Ciężko jakkolwiek się do niego odnosić. Co do wycinki, nie wiem, co było zgłaszane w styczniu. Nie znam tematu ale jeżeli jest taka interpelacja będziemy to weryfikować, sprawdzać i oczywiście jak najszybciej będziemy podejmować działania i rozmawiać z powiatem. W sprawach napraw bieżących, zgadzam się, że powinni się pojawiać tutaj też radni powiatowi. W powiecie czy w zarządzie dróg są plany zmiany finansowania, współfinansowania całego systemu dotychczas obowiązującego. Już my mamy przejmować na swoje barki zadania projektowe, mamy je realizować w całości finansowania, a dopiero rozliczać je w trakcie realizacji inwestycji. Dlatego tutaj podjęliśmy deklarację, zgłosiliśmy do IS-ów ulicę Jaworową w Wilczkowicach. I też zdecydowaliśmy się na to, żeby tę ulicę projektować. To bardzo ważne zadanie ze względu na połączenie z inwestycją przebudową drogi na ulica Smolna, odprowadzeniem wód opadowych i koniecznym remontem gminnej drogi Pociężnej Wody, która jest wiecznie zalewana. Mieszkańcy nie mają szans dojeżdżać do pola. Rzeczywiście swego czasu zostały tam prace rozpoczęte, ale niestety opór mieszkańców ograniczył możliwości. Te rozmowy nasze z powiatem trwają. Ustalamy nowe zasady współfinansowania. My tych zadań powiatowych mamy w tym momencie rozpoczętych mnóstwo. Mamy projektowaną ulicę Słowiańską na Górnej Wsi, odcinek Granicznej łączącą Górną Wieś z Kozierowem. Mamy Jana Pawła do realizacji w tym momencie. Jesteśmy w trakcie realizacji drogi powiatowej przy ulicy Dąbrowskich. Do tego dochodzą teraz nam te zadania



gminne, bo troszeczkę te drogi gminne zostały niestety zaniedbane. Jakuba, tak jak rozmawialiśmy, mamy porozumienie wypracowane z powiatem w ostatnim czasie. Będziemy go włączać. Może tutaj Wójt Jarosław to odpowie, połączymy to z parkingami i połączymy z tym chodnikiem. Na pewno na odcinku w stronę Sieborowic powiat zadeklarował regulację 73. Po prostu w tym momencie nie ma odpowiednich gruntów, które umożliwiłyby projektowanie tego chodnika. Strategia, usiądziemy, będziemy analizować zasadność. Oczywiście, że to, o czym tutaj radny wspominał, jest bardzo ważne. Myślę, że radni powinni mieć pełną wiedzę o tym, jakie są ogólnie potrzeby, ile środków przeznaczamy na to bezpieczeństwo. Polskie Wody Dłubnia, słuchajcie, ja bym was prosił, żebyście pomagali w tej dyskusji. Głos zabiera były radny, który powinien mieć największą wiedzę co do określonych procedur, dysponowania prawem własności. My staramy się. Natomiast jesteśmy uzależnieni od Wód Polskich. Nie chciałbym przerzucać się odpowiedzialnością, natomiast oni jakiś plan działania swój mają. Więc myślę, że tak naprawdę to taka dyskusja między nami. Ktoś pokazuje, że są zatory. Rzeczywiście to jest jakaś natura. Pojawiają się butelki, śmieci. Tylko teraz pytanie, kto te śmieci tam wyrzuca. Trzeba było się nad tym wszystkim pokłonić i się po prostu poważnie zastanowić. Natomiast winni są radni. Winni są radni, którzy tak naprawdę niewiele mogą w tym temacie zrobić. Akurat w tym temacie niewiele mogą zrobić. Możemy zorganizować kolejne akcje sprzątania, które będą proponowane na 26 kwietnia. Możemy starać się po prostu poprawiać tą lokalnie sytuację. Natomiast tutaj trudno wyegzekwować. Natomiast słuchajcie, rozmawiajcie, starajcie się mnie z końcem tłumaczyć, żeby nie stwarzać sytuacji, w której ktoś po prostu zacznie czytać i będzie myślał, że to jest jakby nasza wina. W temacie komisji decydujcie. Chcecie mieć więcej komisji? Pamiętajcie, że każda oficjalna komisja to też są określone potrącenia, więc musicie sami to sobie ustalać między sobą, tak żebyście nie mieli do siebie pretensji. Chcecie zmieniać terminy komisji? Ja nie widzę przeszkód. To są już dyskusje między wami. Jest taka potrzeba, zwołujecie te komisje. Jeżeli ja zwołuję komisję, to ja będę miał taką potrzebę, to staram się tak zrobić, żeby to było w terminie sesji, bo zakładam, że większość ten termin sobie zakłada. I nie zaburzam wam pracy. Możemy przesunąć godzinę, poświęcić nawet cały dzień. Chcecie dodatkowe komisje? Chcecie je odrębnie robić? Ja wam tylko obiecuję, tak, bo mówię z mojej strony też. Przez pięć lat pracowałem, widziałem jak to wygląda i widzę co przynosi efekty. Więc jeżeli jest taki wymóg, przecież pamiętacie, że zwoływałem komisję też poza, jak był temat, który chciałem wam pokazać, rzeczywiście ja zwoływałem poza, ale sprawdzałem żeby wiedział, że te osoby są. Nie muszą być wszystkie komisje. Nie musi być komisja oświatowa w tematach inwestycyjnych. Mówimy o komisji budżetowej i inwestycyjnej. Może to być 6-7 osób, jeżeli te osoby się powtarzają. Zarządzajcie odpowiednio swoim czasem. Ja wam tego utrudniać nie będę.



Przewodnicząca Rady: temat komisji był poruszony na komisji tutaj, także mamy to już wyjaśnione i temat zamknięty. Radnemu Tochowicz, chodziło o takie komisje doraźne.

Pan Wójt: Przejdźmy do ośrodka zdrowia. Jakiś czas temu był temat poruszany. Nie muszę się do niego przygotowywać. Umowa obowiązuje do 28 lutego 2027 roku. Sporo tematów, którymi teraz musimy się zajmować, jak ośrodek zdrowia, Bike Park, stawy Masłomiąca. To są tematy, które ciągną nam się za poprzedniej kadencji. Natomiast rzeczywiście w tej kadencji trzeba będzie podejmować decyzje. Nie da się dłużej przechodzić obok tego. W przypadku ośrodka zdrowia jest umowa, która nas obowiązuje. Samorządy mają w zadaniach własnych opiekę zdrowotną, natomiast my byśmy musieli powołać jakąś spółkę, która realizowałaby tego zadania. Jesteśmy za małym samorządem. To są samorządy miejskie. Nasze zadanie ogranicza się tylko do dysponowania terenem, gdzie takie usługi mogą być prowadzone. Została podpisana umowa, na którą się zgodziła Rada Gminy. Ona jeszcze obowiązuje przez dwa lata. Ośrodek Zdrowia funkcjonuje, przyjmuje pacjentów. Nie mówię o jakości. Przyjmuje pacjentów. Nie mamy podstaw do tego, żeby taką umowę zerwać. Innym tematem jest sposób i jakość prowadzenia usług. Spotykam się z trzecim kierownikiem podmiotu od początku, który w tym momencie te usługi prowadzi. Akurat zajmowałem się drobniejszymi tematami. Mieliśmy temat opieki profilaktycznej dzieci, stomatologicznej opieki profilaktycznej. Dzieci zaopiekowanie są w Raciborowicach, w Więclawicach. Tam pewne były problemy, ale już to mamy poza sobą. W Michałowicach była umowa, a to było nierealizowane. Poświęciłem trochę czasu na to, żeby przywrócić tę umowę. W tym momencie 40 dzieciaków raz w miesiącu jest przeprowadzonych. Taka profilaktyka się odbywa w tym ośrodku. To jest to, co mogłem zadziałać. W POZ-ach jest tak, że lekarz może zgłosić praktykę do NFZ-u, pozyskuje swoich pacjentów i za to dostaje pieniądze. Za 100, za 200, za 1000. Jak dostaje jeszcze miejsce, to ludzie przyzwyczajają się do miejsca. Przychodzą do tego miejsca, czyli do środka zdrowia, do konkretnego lekarza. Słyszymy, że ktoś przepisał się na Węgrzce. Idąc, składając deklaracje w innym miejscu, z automatu może się ktoś przepisać do innego lekarza. Mamy teraz sytuację, w której mamy ośrodek, mamy podmiot realizujący takie usługi, który ma klientów, ale nie mamy jakości usług. Co może zrobić samorząd? Wójt i samorząd. Powyżej trzech lat to Wy podejmujecie decyzję na Radzie Gminy. Przygotowuję uchwałę. Podejmujecie decyzję co do długości trwania umowy. Z tym podmiotem, który jest obecnie, za każdym razem musicie podjąć taką decyzję. Gdybym Wam chciał zaproponować przedłużenie tej umowy, to wy się musicie na to zgodzić, bo pierwsza umowa już była pięcioletnia, więc automatu każdą umowę musimy w ten sposób realizować. Co innego by było, gdybyśmy każdą umowę podpisywali do trzech lat, wtedy to jest jakby decyzyjność, zwykła kompetencja wójta. Co my możemy zrobić teoretycznie? Możemy prowadzić w sumie wszyscy razem jakieś pozakulisowe rozmowy, przekonywać różne podmioty, które chciałyby tutaj taką



opiekę prowadzić. Namawiać ich do tego, żeby tutaj prowadzili swoje usługi. Założmy, że udaje się wójtowi kogoś przekonać. Do samego końca wójt nie ma żadnej gwarancji, że ktoś, kto przyjdzie i przygotował projekt, strategię, zacznie te usługi realizować właśnie w ten wskazany sposób. Tak samo jak wy. Tu jest dużo waszej kompetencji w zakresie tego konkretnego przypadku. Temat jest naprawdę trudny. My nie mamy jak się przyczepić, nie mamy jakby do tego kompetencji. Rada tutaj, nikt nie ma do tego kompetencji. Oni prowadzą te usługi, bo prowadzą tego nie można zarzucić. Natomiast ich jakość powoduje, że mogą mieć do nas mieszkańcy pretensje. Więc ja wykonuję swoje działania, które mają na celu poprawę tej całej sytuacji, ale to raczej wymaga ciszy i spokoju. Tego typu negocjacje nie mogą powodować problemów wynikających z jednej strony z zaniepokojenia podmiotu, który prowadzi, bo on pewnie zainwestował pieniądze. Z drugiej strony muszą dawać komfort potencjalnym osobom, które chcą taką praktykę przejąć. To będzie sytuacja, w której przyjdą lekarze POZ i będą mieć budynek, i nie będą mieć żadnego pacjenta. Bo jeżeli my nie przedłużymy umowy obecnemu podmiotowi, to on miejsca raczej nie znajdzie. Nie znajdzie miejsca na ośrodek i nie będzie miał miejsca, ale ma bazę tych pacjentów, dopóki nie poprzepisują się do nowych lekarzy, to nie będzie miał pacjentów. Więc jeżeli zdecydujemy się na taki krok, a jak będę przygotowany, to wam to przedstawię, to będziemy musieli na naszych barkach, w sumie to będzie nasza odpowiedzialność, będzie pełna, dokładna informacja dla mieszkańców, jak to się ma odbywać. Jesteśmy w przysłowiowym lesie, jeżeli chodzi o opiekę. Ostatnie sygnały świadczą o tym, że praktyka zaczyna realizować zadania w zakresie opieki koordynowanej. Opieka koordynowana polega na tym, że przychodzi się do lekarza. Lekarz POZ-u najczęściej leczy objawowo, przepisuje antybiotyk. Chodzisz z dzieckiem 2-3 miesiące, nie ma żadnej poprawy. Lekarz pisze, a skieruje cię do alergologa. Opieka koordynowana polega na tym, że w tym momencie tutaj zostają wykonywane podstawowe badania, które stwierdzają, czy rzeczywiście wymagasz leczenia alergologa. Czyli zyskujesz dużo na czasie. To jest prowadzone przez opiekę na Węgrzeczach. Ponoć zaczyna to ruszać u nas. Mają podpisaną zgodę NFZ. Trzeba uzyskać zgodę NFZ i trzeba mieć kontrakty ze specjalistami. Ma być to opieka w zakresie pulmonologii, kardiologii i diabetyki. Na razie wiem to z opowiadań, nic takiego formalnego nie mam, natomiast to są w miarę podstawowe w zakresie tej opieki koordynowanej. Szukając potencjalnych podmiotów, które chciałyby tutaj realizować taką opiekę, Naprawdę trzeba dokładnie się zastanowić, czego my oczekujemy. Sprawdzić, jakie są ich możliwości. Żeby ta opieka dobrze funkcjonowała, to musi być, moim zdaniem, przysłowiowa domowa opieka. To muszą być lekarze, którzy będą prowadzić ten przysłowiowy biznes i będą tutaj pracować. Już widzimy, że tego typu koncerny są nastawione tylko i wyłącznie na pieniądze. Jest im bardzo trudno się z tego wyleczyć. Słuchajcie, my w tym momencie jesteśmy troszkę bezsilni. Natomiast to nie jest tak, że ja nad tym nie



pracuję, tylko to jest bardzo duży projekt. My rozmawiamy o inwestycjach za 8 milionów czy 10 milionów. Moim zdaniem to jest drobnostka. To będzie po prostu awantura u nas w gminie. Nie wyobrażam sobie, że podmiot, który zainwestował, aby miał być usunięty, tak sobie zrezygnuje z tego. To są naprawdę poważne tematy. Co do Bike Parku. Dostałem petycję. Myśmy już rozmawialiśmy o tym, jak powinna wyglądać petycja. Staraliśmy się dokładnie wytłumaczyć. Znowu to jest petycja, a nie jest petycja naprawdę. Nie sprawia mi przyjemności tłumaczyć komuś, że nie złożył petycji, żeby ktoś pomyślał, że nie złożył petycji. Więc tak czy inaczej do każdego takiego pisma się odnoszę. Tylko szkoda, bo tutaj są różne kartki podpisów. Ktoś dużo się napracował. Sytuację pewnie mniej więcej znacie od strony osób, które o tym piszą. Natomiast generalnie użytkownicy Parku Rowerowego oświadczają, że traktują jako bardzo niepokojące pojawiające się informacje o działaniach podejmowanych zarówno przez organy gminy Michałowice, a także podmioty zewnętrzne, m.in. Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Krakowie i Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Krakowie, a zmierzające do likwidacji Parku Rowerowego w Boost Bike Park w Michałowicach lub nałożenia kar na Fundację Boost Bike z siedzibą w Wilczkowicach. Zdecydowana większość mieszkańców gminy Michałowice ze zdziwieniem przyjmuje również obecną postawę wójta polegającą na zwalczaniu parku rowerowego Boost Bike Park w Michałowicach, która pozostaje w sprzeczności z jego deklaracjami z czasu niedawnej kampanii wyborczej, w trakcie której powoływał się m.in. na takie inicjatywy jako warte wspierania. Czytam te ważniejsze rzeczy, bo o wiele więcej tam w tej petycji nie ma. Tu ponownie chcę powiedzieć. Wójt niczego nie zamierza likwidować. Rozumiem ich, że są oburzeni postępowaniem organów, które są jakby właściwe do załatwiania tej sprawy. To może jakby troszkę od początku, skoro tam jest napisane, że wójt obiecał wspierać i tak dalej. Od samego początku, tak jak większość inicjatyw społecznych w których sam uczestniczyłem, bardzo mi się to podobało. Wówczas prowadziłem klub sportowy Michałowianka. Kreuje się wizja szerokiej współpracy, organizowania różnych rodzajów wydarzeń, angażowania sportowców. Świetna sprawa. Co prawda z tego Bike Parku realnie może korzystać niewielka ilość naszych mieszkańców. To może być 20-30 osób, które naprawdę dobrze jeżdżą, szkolą się systematycznie. Przyjeżdżają spoza naszej gminy. Nie służy to dużej części naszego społeczeństwa, ale warto to wspierać. Tym bardziej, że rozmawiając z obecnymi właścicielami tej fundacji, jasno deklarowałem chęć przygotowania terenów wokół Michałowianki, przygotowania ich właśnie na taką strefę rekreacyjną. Czyli zbudowania kolejnych pantracków. Zresztą to jest jakby cały czas w grze. Sam im proponowałem, że można przecież korzystać z różnego rodzaju grantów. Możemy w przyszłości dawać patronat oczywiście gminy Michałowice. Wiedziałem też oczywiście przed wyborami o ich problemach. Przedstawiono mi to w ten sposób, że wójt jest im przeciwny i że tam nasyłają lasy państwowe.



Natomiast nie wiedziałem, że są wszczęte postępowania. Tego nie wiedziałem. Wiedziałem, że są problemy z lasami państwowymi. Nie wiem, czy oni wiedzieli, że takie postępowania są wszczęte. Słuchajcie, zaraz po wyborach pomogłem im przygotować odpowiednie zgłoszenia, ponieważ wójt rzeczywiście miał rację, chciał mieć pełną dokumentację legalności prowadzenia działalności. Słuchajcie, dokonano tam dużej ingerencji w teren. Wykonano trasy rowerowe, to jest teren leśny, to nie jest teren budowlany. Poprzedni wójt miał słuszne obawy co do legalności tej inwestycji. Ale też chciał im pomóc z moich informacji. Po prostu prosił ich o przygotowanie odpowiedniego zgłoszenia do prowadzenia tej działalności. Są ograniczone możliwości zgłoszenia Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego. Jedyne co było możliwe to zgłoszenie ścieżek, utrzymania istniejących ścieżek. Nawet nie rowerowych, tylko ścieżek. Przecież nie będziemy się tutaj przekłucać, czy to będzie ktoś na tej ścieżce szedł, czy będzie jechał rowerem. Niech się tam bawią. Przyszli panowie, poprosiłem pracownika referatowego, pomógł w przygotowaniu wniosku, bo mieli odrzucony. Dostali brak sprzeciwu do wniosku i mogli sobie, zakładając dla mnie, legalnie prowadzić to działanie. Spotkałem się z panem, który całe życie spędza na ochronie lasów. Jest związany z lasami, ma swoje spostrzeżenia. Wtedy dowiedziałem się oczywiście, że jest to postępowanie wszczęte ale ono miało iść w kierunku odlesienia. Nie mam tutaj dokładnej kwoty, natomiast ingerencja w teren, w tym zakresie jaki jest, to nawet kwoty odlesienia do 2 mln zł. Jeżeli my byśmy zostali obarczeni kwotą 2 mln zł, to my za te pieniądze jesteśmy w stanie naprawdę przygotować miejsce rekreacji dla całego społeczeństwa. Dla wszystkich. Będą mogli dzieci korzystać, młodzież, ludzie w wieku średnim i seniorzy przyjść na ławkę i sobie posiedzieć. Zacząłem prowadzić rozmowy z tym leśnikiem. Wstępnie wypracowaliśmy jakieś porozumienie, że uda się ograniczyć to odlesienia tylko do prowadzonych tych ścieżek, pod warunkiem tam złagodzenia pewnych elementów, ponieważ musi być zachowana możliwość prowadzenia produkcji leśnej. To są przepisy. Ja tego nie tworzę. Cały czas walczyłem, żeby im pomóc. W międzyczasie, panowie, planowali imprezę. Nawet im proponowałem, żeby sobie złożyli wniosek, że możemy właśnie dofinansować. I zadzwonili, bo że potrzebują parking. Wiecie, że organizowałem dożynki. Teraz organizuje Przewodnicząca. Powiedziałem przewodniczącej, w jaki sposób powinien sobie zorganizować ten parking. Działania społeczne polegają na tym, że się swój czas poświęca i czasem swoje pieniądze. Jakoś bardzo zrozumiałe to było dla Przewodniczącej. I zorganizowała sobie ten parking. W ten sam sposób im zaproponowałem. Ale niestety chyba te kilkaset złotych to było za dużo, żeby do tego dołożyć. I zrobili ten parking na tym terenie powyżej Michałowianki. Parking wymaga pozwoleń. To nie są tereny budowlane. Osoba, która się tu interesuje w postaci leśnika, mówi, co to powstało? Nagle to samo. Plus dodatkowa ingerencja. Jeszcze bardziej zaingerowali. Pojawiły się tam usunięte drzewa. Prosiłem, żeby jak najszybciej to posprzątała, żeby w ten sposób nie



organizować parkingu, bo to jest nielegalne. Nie słuchali. Dostali ode mnie pismo z prośbą o doprowadzenie do stanu pierwotnego. W dalszym ciągu nie słuchali. Poprosiłem na spotkanie leśnika, żebyś nam wyjaśnił, to nie była przyjemna rozmowa. Panowie kompletnie nie słuchają. Oni mają swoje wizje. W całej Polsce tak organizują te parki. Nic się nie dzieje. Oni robią wszystko zgodnie z prawem. W tym momencie dostałem pismo od jednego z właścicieli, czy współwłaścicieli okolicznych działek o tym, że właśnie ta ingerencja, ten parking, te dodatkowe prace spowodowały wykopanie słupków granicznych, ingerowanie w ich teren. Doszło do wypadków. Przyjeżdżała karetka, przyjeżdżała policja. Te wypadki to dla nich rzecz normalna. Każdy, kto się tam pojawi, powinien sobie zdawać sprawę. Słuchajcie, nie tak do końca. Te osoby nie zgłaszają nic, bo to jest grupa osób, zapaleńców, którzy korzystają z tego parku rowerowego. Skoro twierdzili, że wszystko jest legalne, to ja powiedziałem, że to sprawdzimy tą legalność. Skoro uważacie, że jest legalna, to musimy sprawdzić. Sprawdzić zgodność prowadzonej inwestycji ze zgłoszeniem, jakie zostało wydane do starostwa. I takie pismo skierowałem do Nadzoru Budowlanego. Lasy państwowe wszczęły postępowanie z urzędu. To było jeszcze przed wyborami. Natomiast tutaj faktycznie skierowałem pismo, żeby Nadzór Budowlany to sprawdził. Nadzór budowlany wszczął postępowanie, o czym nas poinformował. W tym momencie wystosowałem pismo do Bike Parku, że proszę o powstrzymanie się z prowadzoną działalnością do czasu wyjaśnienia sprawy. Mam nadzieję, że to jest ta osoba, która ze mną korespondowała też przez Facebooka. Pan też, który powiedział, że jest prawnikiem, że się zaangażuje. Prosiłem, żeby im mógł pomóc. Spotkał się ze mną. Myślę, że też to dobrze zrozumiał. Nie miał pełnych informacji. Niczego nie zamykam. Ja nagrywałem tam filmik w trakcie kampanii. Jak było wykorzystywane, to naprawdę wiatr we włosach na prostym zjeździe. Może nie odnosi się do mnie. Bez żadnych skoków. Trzeba mieć dużo fantazji, żeby z tego korzystać. Można rozwijać te dzieciaki. Chcą korzystać przy odpowiednim zabezpieczeniu. Oczywiście jak w Polsce taka działalność jest, niech korzystają, ale wszystko musi być zgodne z prawem. W tym momencie są postępowania administracyjne i ja nie mogę brać na siebie żadnej odpowiedzialności za to, że coś takiego się wydarzy. Ten teren powinien być zabezpieczony, bo jeżeli nadzór budowlany wszczyna postępowanie to znaczy, że ma jakieś wątpliwości. Jeżeli nadzór uzna, że nie ma żadnych problemów, jeżeli lasy państwowe wydadzą decyzję, bo to jest tak. Jeżeli zostaną wydane grzywny, bo mówimy jedną rzecz, odlesienie, ale ta nielegalna ingerencja wiąże się z karami. Oni są oburzeni, że im grożą kary. Jeżeli ktoś nielegalnie działa i dostaje karę i będzie oburzony, co ja mam teraz odpisać w tej petycji? Przecież nie dostaną kary za to, że wszystko robią zgodnie z prawem, tylko jednak, że to prawo łamią, prawda? Gmina, wójt gminy nie prowadzi żadnego postępowania. Jesteśmy stroną, bo zgłosiłem, żeby to było zweryfikowane. Natomiast my nie prowadzimy żadnego postępowania. W tym momencie nie ma możliwości,



żebym ja nagle powiedział, dobra słuchajcie, a oni niech sobie to robią, a wy sobie prowadźcie. Ja starałem się z nimi rozmawiać, tłumaczyć. Jak w pewnym momencie mi powiedzieli, że ja im nie pomogę, to oni opublikują informacje, mają moje zdjęcia. W tym momencie zdałem sobie sprawę, że to są tylko chłopcy. Ja sobie nie pozwolę na to, żeby ktoś w ten sposób mnie próbował szantażować. To jest po prostu niepoważne. Ja oddałem dużo swojego czasu na ten projekt. Wiem teraz jedno, że tego typu inwestycje musimy mieć pod nadzorem. Tego typu zadania musimy kontrolować. Bo coś się stanie i ktoś powie, że to nie nasza wina. A przecież wójt o wszystkim wiedział. Słuchałem tutaj nieraz takie, a wójt przecież o tym wiedział. Wójt wiedział i dlatego teraz zareagował. Więc w tym momencie czekamy na wynik postępowania administracyjnego. I tyle mogę powiedzieć w tym temacie. Słuchajcie, co do strefy, materiały, pewne informacje zostały zamieszczone na Facebooku, są to informacje zamieszczone z artykułu, który pojawi się w gazetce, chociaż wersja elektroniczna gazetki też jest na stronie, można się z nim zapoznać. Będą dyskusje, były tu zarzuty, że coś się robi po cichu. Nie można przekazywać informacji jak one są w powiśkach. Żeby przekazać informację mieszkańcom, to trzeba mieć pełną wiedzę. Mam nadzieję, że już nikt więcej nie powie, że coś się robi po cichu. Tak jak rozmawiać o radnym nie chciałem, przed sesją, uważam, że ja nie mam nic do ukrycia. Cały czas uważam, że brakuje odpowiedniej wiedzy, żeby wyciągać odpowiednie wnioski. Trzeba o tym rozmawiać. Macie wątpliwości? Nie bójcie się. Ja normalnie zawsze pytam, jak coś nie wiem. Po prostu rozmawiamy o tym, bo łatwiej będzie przekazywać tę wiedzę dalej. Temat strefy wróci. Będziemy o tym rozmawiać i będzie kolejne wyłożenie, będzie okazja, żebyście przyszli, żebyście dalej słuchali tych mieszkańców. Dokonałiśmy zmian na wnioski mieszkańców. Zmiany jednej, której nie dokonałiśmy, to nie odstąpiliśmy od procedowania i propozycji zmiany planu, dlatego że uważamy, że nas na to po prostu nie stać. Spotkaliśmy się też na komisji w sprawie zaopiniowania ceny za dzierżawę działki pod rozbudowę parkingu Park and Ride w Michałowicach. Rozmawialiśmy o tym, że jakaś była określona propozycja. Ja ze swojej strony zaproponowałem też kwotę, wtedy 2000 zł. Natomiast spotkaliśmy się tutaj, Rada Parafialna, później po spotkaniach wewnętrznych z Radą Ekonomiczną, zaproponowała 3 tysiące złotych, z tego co wiem to miało być 3,5, ale tutaj też ksiądz proboszcz też jakby stara się jak najbardziej też racjonalnie do tego podchodzić i zaproponował tą kwotę 3 tysiące złotych. Skoro myśmy się tu spotkali i jakby w trakcie naszych rozmów w ogóle myśleliście, żeby budować parking przy szkole, przy gminie, jakieś parkingi dwupoziomowe. Zastanawialiście się nad tym, czy jest zasadność. Wiecie, że jest potrzeba, ale trzeba akurat tu inwestować. Dostałem od was rekomendację 2 tys. zł. Ale słuchajcie, jest to po prostu nie do przejścia. To znaczy Rada Ekonomiczna, Rada Parafialna, tutaj mamy dwoje przedstawicieli, którzy mogą potwierdzić, bo było zbyt mało czasu, żeby przedstawiciele Rady wszyscy w większej części tutaj przyszli, żebyśmy



o tym podyskutowali. Natomiast ja nie chciałbym jakby tej rozmowy sprowadzać na tory jakiejś dyskusji, czy oburzenia, czy przekomarzania racji. Po prostu Parafia uważa, że za ten teren, czyli ponad 50 arów w czysto komercyjnych warunkach, mogliby uzyskać 5-6 tysięcy złotych. I tak naprawdę uważałem, że wójt sporo wynegocjował, bo jest kwota 3 tys. zł. Tutaj mają swoje argumenty w postaci niezadowolenia części parafian, którzy przekazali to na cele kościelne. Nie do końca tym kościelnym celom to będzie służyć. Uważają, że to raczej nie jest potrzebne kościołowi, bo kościół już ma swoje parkingi. To wszystko żeśmy przedyskutowali. Ja rozumiem też ich rację. Ja mówiłem o tym, że chodzi do kościoła powiedzmy po liczeniu jedna piąta mieszkańców, tak? Więc jedna piąta będzie za tymi decyzjami księdza, cztery piąte mogą być przeciwne. I tak naprawdę mówię, słuchajcie, ja nawet płacąc tą dzierżawę, to ja będę musiał bronić tej całej sytuacji, bo ja jestem zdeterminowany. Patrząc na to jak rozwija się komunikacja, jak my mamy tą komunikację rozwijać, wiem, że jest nam ten parking niezbędny. Widzimy, jak są większe uroczystości. Nie mieścimy się pod szkołą. Jeżeli komunikację będziemy rozwijać, zagęszczając linie wewnętrzne, będą ludzie inni też z tego korzystać. Jest to nam niezbędne. Wiele tych kwestii poruszyliśmy. Uważam, że mamy swoje racje. Ale przedstawiciele parafii też swoje racje mają, które musimy uwzględnić. Nie chcę powodować takich jakichś nieporozumień. Nie moją rolą jest to. Chcę, żeby było to po prostu, żeby wszyscy mieszkańcy z tego byli zadowoleni. Więc proponuję tutaj takie ręczne tylko głosowanie. Jest propozycja 3 tysiące. Ja ją rekomenduję, żebyście się na to zgodzili. Do czego mi jest potrzebne to ręczne głosowanie? Do tego, żebyśmy w międzyczasie procedowali, bo to jest zgoda rady parafialnej. Teraz ksiądz musi z tym się udać po prostu do kurii. Wcale nie mamy pewności, że kuria na to wyrazi zgodę. Bo oni też mają swoje procedury i już działki nam dali, które nam wydzierżawili, więc ksiądz ma też sporo obawy, że w ogóle mogą się nie zgodzić. Ale my nie mamy czasu, żebyśmy złożyli wniosek o dotację, mamy czas do listopada, musimy przygotować postępowanie, musimy wybrać projektanta i musimy przygotować program funkcjonalno-użytkowy. Żebym miał od was przysłowiowe błogosławieństwo, jak mówimy o parafii, to będę chciał wiedzieć, czy w ogóle ten temat mam podejmować, czy uważacie, że ten parking jest nieistotny. Nie ma zgody członków Rady Parafialnej, przedstawicieli parafii, bo oni rozmawiali z parafianami. Większość Rady Parafialnej jest za tym parkingiem. Głos jest, że jestem za tym parkingiem. To jest 85% dotacji. Możemy takiej okazji więcej nie mieć, a inwestycje są bardzo drogie. Ja rekomenduję, żebyśmy się zgodzili na te 3 tys. zł, ale będziecie za tym głosować oficjalnie w momencie przygotowania pełnej dokumentacji, na którą będziemy równocześnie pracować, jak ksiądz proboszcz będzie te swoje procedury kościelne nam załatwiał. Więc bardzo teraz proszę, żebyście podnieśli ręce, kto jest za, kto jest przeciw. Proszę was, żebyście się nie wstrzymywali, nie ma to jakby najmniejszego sensu, bo albo jesteś za, albo jesteś przeciw. To jest tego typu głosowanie. Nie



mogę tego od was wymagać, ale nie jest to jakieś takie bardzo oficjalne. Oczywiście będzie wpisane do protokołu, bo to mi posłuży później do formalnego procedowania. Ja wszystkie wasze racje tutaj walczyłem o te dwa tysiące. Ja im wszystkie wasze racje przedstawiłem. Natomiast, słuchajcie, przedstawiłem wam te racje i mówię wam, że doszliśmy do momentu, mogłem dziewczynę poświadczyć, doszliśmy do momentu, że oni nie widzą nawet szans, nie dlatego, żeby nawet nie chcieli, ale uważam, że jak dadzą dwa tysiące, to zostanie to odrzucone też, bo to jest za niska kwota. Więc musimy racjonalnie do tego podejść. Czy jesteśmy za parkingiem? Czy jesteście przeciwko parkingowi? Ja jestem za, więc rekomenduję i chciałbym, żebyście oddali ten głos. Natomiast dyskusja, słuchajcie, w tym momencie jest zbędna. Ja poświęciłem dużo czasu na spotkania rady. Byłem wczoraj też, poświęciliśmy dużo, wszyscy siedzieliśmy. Słuchajcie, siedzieliśmy ponad dwie godziny i naprawdę doszliśmy do momentu, że nie mamy ani centymetra już możliwości manewru i nie mamy czasu po prostu. Będzie roczna waloryzacja. Ale w tym momencie już w ogóle praktycznie nie ma umów takich bez waloryzacji. Projektujemy parking w Więclawicach i w Raciborowicach. Te parkingi naprawdę, w sumie wszystkie trzy nam są potrzebne, żeby odpowiednio komunikować. Słyszeliście o strefie czystego transportu? Mocno wójtowie Stowarzyszenia Metropolia walczą o równość w tych decyzjach. Słuchajcie, nie jesteśmy w stanie wpłynąć na decyzję Krakowa. Chodzi bardziej o to, żeby nas równo traktowali. Skoro oni mają mieć jakieś zmiany, a my współpracujemy praktycznie w większości tych decyzji działamy wspólnie, to chcemy być równo traktowani. Ale ona jest nieunikniona, więc my potrzebujemy przygotować naszych mieszkańców. Musimy sami działać. Wiecie, to będzie zmiana. Nie możemy próbować przerzucać tego na Kraków. Musimy sami tu lokalnie zadziałać tak, żeby tym mieszkańcom pomóc, żeby on przyjechał, zostawił ten samochód, ale w 15-20 minut dostał się do Krakowa. Bo widzicie, jak się ten ruch nam odciążył.

Następnie zostało przeprowadzone głosowanie w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy działki od parafii w Michałowicach na okres 25 lat, czynsz dzierżawny 3 tysiące zł/mc (podlegający waloryzacji) z przeznaczeniem na poszerzenie P&R w Michałowicach:

ZA (13):

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Grażyna Kozioł, Marek Kozłowski, Ewa Krawczyk, Piotr Patecki, Beata Skorupa, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (2):

Maciej Podymkiewicz, Radosław Żemło

Pan Wójt: krótko nawiążę teraz do tematu, który był poruszony na zeszłej sesji, czyli problemów z finansowaniem przez GOPS tych zajęć pozalekcyjnych czy półkolonii, który mnie tam mocno



zaskoczył. Też temat, gdzie usłyszałem w pewnym momencie, że wójt coś likwiduje. Rozmawialiśmy o tym, że moim celem, i mówiłem to otwarcie na komisjach rozmawialiśmy, jest przeznaczenie tych środków na półkolonie tak, żeby realnie pomóc mieszkańcom, którzy płacą po 700-800 zł za półkolonie a będą mogli płacić za to 300 zł, jednocześnie z profilaktyką, którą możemy weryfikować tutaj na miejscu. Ta cała dyskusja była dla mnie mocnym zaskoczeniem. Chciałbym wam tylko powiedzieć, że już 31 stycznia podpisałem zarządzenie, które zostało przygotowane przez GOPS w sprawie wydatków w ramach programu Profilaktyki, gdzie 214 tysięcy przeznaczamy na tworzenie dodatkowych form spędzenia wolnego czasu przez dzieci i młodzież, dofinansowanie półkolonii, kolonii obozów dla dzieci i młodzieży. Ja was przepraszam za tę dyskusję. Wewnętrznie muszę pewne kwestie wcześniej sobie ustalić. Wiem, że wiele osób mogło tego nie rozumieć. Będziemy pomagać rodzicom. Będziemy się starać pomagać w pierwszej kolejności realizować te półkolonie tak, żeby pomóc realnie mieszkańcom. Przeznaczaliśmy 200 tys. zł. a mieszkańcy praktycznie o tym nic nie wiedzieli. Więc to są pieniądze, które przeznaczymy. Będę jasno podkreślał, to samorząd, nie tylko wójt, to Rada Gminy z wójtem przeznaczamy na to pieniądze na realizację tego typu zadań, żeby mieszkańcy wiedzieli, że chcemy się zaopiekować tymi dziećmi. Uważam, że tu na miejscu, jak rodzice jadą, wyjeżdżają, zostawiają te dzieci, to oni są najbardziej narażeni na te zewnętrzne bodźce. Będą mogli dzieci przywieźć o 8 godzinie odebrać po 16stej. Będziemy rozmawiać ze stowarzyszeniami, które ten temat pociągną i mam nadzieję, że to zadowoli wszystkich.

Zastępca Wójta: Skrzyżowanie Leśnej i Dworskiej to na pewno w ramach bieżących prac drogowych poprawimy. Jeżeli chodzi o Park&Ride w Więclawicach, jesteśmy na takim etapie, że został złożony wniosek o dofinansowanie. Jesteśmy teraz na etapie uzupełnień wniosku. Harmonogram spodziewany jest taki, że do czerwca podpiszemy umowę na dofinansowanie. Wtedy ogłosimy przetarg w trybie zaprojektuj i wybuduj, co oznacza, że pozwolenie na budowę powinniśmy mieć w przyszłym roku i wtedy też rozpoczęłaby się budowa tego parkingu, która pewnie też potrwa do roku. Jeżeli chodzi o zamknięty most w Młodziejowicach i połączenie komunikacyjne tu w kierunku centrum, to istnieje taka możliwość przechodząc rzeczywiście z busa M4 na bus M3 już po drugiej stronie mostu. Tam jest kilka takich par tych autobusów, które są skorelowane i pozwalają w krótkim czasie nie czekając długo przesiąść się na M3 i dojechać do Michałowic. Na pewno jest to utrudnienie dla mieszkańców wszystkich tam mieszkających i w kierunku Krakowa i w kierunku Michałowic. Nie byliśmy w stanie w pełni tego jakby zrekomensować. Ta dodatkowa komunikacja, która jest wprowadzona, bo ona jest dodatkowa, musieliśmy utrzymać 260, a dodatkowo wprowadzić jeszcze dodatkowe kursy, w tym obszarze kosztuje w tej chwili ponad 20 tys. miesięcznie, chyba blisko 30 nawet. Te koszty ponosi wprawdzie wykonawca, ale to i tak już te koszty się zbliżają dla niego do 10% całej inwestycji,



sama komunikacja zastępcza, więc tam też dosyć długo negocjowaliśmy liczbę tych kursów. Więc niestety z tymi niegodnościami wiemy, przepraszamy mieszkańców, jeszcze musimy się mierzyć. Natomiast staraliśmy się, żeby one były jak najmniejsze. Z tego co wiem w kierunku Krakowa tam ta komunikacja nie funkcjonuje źle, że te przesiadki na pociągi, na inne środki komunikacji są ustawione dobrze. Nie wszystkie zawsze te połączenia, i tu też odnoszę się do tego, co Pani radna Cielecka pytała. Nie jesteśmy w stanie jedną linią zawsze zadowolić wszystkich i o każdej godzinie, bo jak wiecie, obsługują nam niektóre linie dwie szkoły, do tego mamy jeszcze dojazdy do Krakowa, do pociągów. Więc tutaj Łukasz, który się zajmuje ustalaniem tych rozkładów, naprawdę czasami już czyni cuda, staje na głowie, żeby wszystkich próbować zadowolić. Nie wszędzie tak się da. Z tego co słyszałem, faktycznie ten kurs popołudniowy na M1 będzie możliwy do przesunięcia. Rano chyba może się nie udać, bo tam też dojazdy do pociągu chcemy zapewnić. Jeszcze jest szkoła w Więclawicach. Proszę też mieć na uwadze, że można przyjechać jednak wcześniej. Są świetlice, jest biblioteka. A jeszcze podpowiedzieć mieszkańcom takie połączenie, że macie z Górnej Wsi linie zielonkowskie W4 i 280 i być może z nich by się można na 307 przesiąść i na tą 8. 50 dojechać do szkoły. Więc to w temacie komunikacji. Jeżeli chodzi o remont mostu w Michałowicach to jeszcze nie mamy żadnych informacji od wykonawcy kiedy, na jak długo zamknięty, czy w ogóle. Jak będziemy mieć jakieś takie wstępne informacje, to dopiero będziemy rozmawiać na temat potencjalnych objazdów i zastępczej komunikacji. Ona może być jeszcze trudniejsza do zastąpienia niż w przypadku tego pierwszego mostu. Jeszcze bardziej skomplikowana, przez co też droższa. Ale to będziemy Państwa na bieżąco informować. Jeżeli chodzi o oświetlenie obelisku, nie mam w tej chwili tak na gorąco wiedzy, czy to było by możliwe. Może być trudne, bo chyba nie mamy tam żadnego oświetlenia ulicznego po tej stronie. Skąd takie oświetlenie można by dociągnąć do obelisku. Dodatkowo są jeszcze przepisy przy takich drogach wyższej kategorii, mówiąc o tym, że nie może być tak zwanych dystraktorów w pasie drogowym, czyli jakichś takich punktów, które nagle wybijają kierowcę gdzieś tam z jakiegoś skupienia, czy nagle oślepiają go. Więc to na pewno będzie wymagało już też uzgodnień z zarządcą nowym drogi, drogami wojewódzkimi i sprawdzeniem technicznych możliwości. Pytał pan jeszcze radny o te wybory potencjalne po tej uchwale dzisiejszej. Żeby komisarz mógł ogłosić wybory na nowego radnego, to uchwała państwa dzisiejsza musi być prawomocna. A ona nie będzie prawomocna, gdyby ktoś się od niej odwoływał. Także musi być wyczerpana w przypadku odwołania cała procedura odwoławcza. Dopiero wtedy ta uchwała wejdzie w życie, wygasi mandat i dopiero wtedy komisarz będzie mógł ogłosić wybory, czyli nie ma takiej obawy, że będzie dwóch radnych, że będzie wybrany nowy i przywrócony stary.

Radny B. Tochowicz: czy wiemy już kiedy rozpoczną się pierwsze prace na ulicy Jana Pawła II? Wracając do tematu ośrodka zdrowia, to może pytanie do Pani Przewodniczącej Komisji Oświaty



i Zdrowia, do Pani Eli, czy moglibyśmy powołać komisję naszą, czy ewentualnie sprawdzić zapisy umowy dzierżawy tego terenu, czy wszystko jest dopełnione. Bo to rozumiem, że ta nasza komisja wtedy musiała by się tym zająć, tymi zapisami. Żeby podjąć jakieś kroki chociaż w tym temacie, bo faktycznie mieszkańcy mają z tym problem i to dużo i to w sumie rzutuje na wizerunek całej gminy. Pomimo tego, że jest to działalność prywatna, to jednak nie każdy to rozumie z mieszkańców i po prostu też jakby na nasze barki rzuca tą odpowiedzialność.

Zastępca Wójta: Na Jana Pawła nie mamy jeszcze harmonogramu. To jest zadanie, które złożone zostało do inicjatyw samorządowych. Powiat nam jeszcze nie określił tutaj ani nawet przyznania środków ze swojej strony, ani tym bardziej jeszcze harmonogramu. Także ciągle czekamy na ruch powiatu.

Radny B. Tochowicz: chciałem podziękować organizatorom Młodzieżowych Zawodów Pożarniczych w Więclawicach. I również pogratulować wszystkim uczestnikom, wszystkim młodzieżowym drużynom pożarniczym. A zwłaszcza tutaj jako lokalny patriota z Michałowic zwłaszcza młodzieżowej drużynie OSP Michałowice, która zajęła pierwsze miejsca w dwóch kategoriach na czele z panem Bartłomiejem.

13. Zamknięcie sesji.

Po wyczerpaniu wszystkich punktów porządku obrad, Pani Przewodnicząca Rady Gminy Michałowice zamknęła XI Sesję Rady Gminy Michałowice IX Kadencji w dniu 20 lutego 2025 r.

Przewodnicząca

Rady Gminy Michałowice

Przygotował: Agnieszka Ciaranek